

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA  
NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

**Wprowadzenie dokonane przez Zastępcę Prezydenta Miasta Krakowa Pana Kazimierza Bujakowskiego niestyszalne.**

**Pan Jacek Piórecki**

Dzień dobry Państwu. Już Pan Prezydent mnie przedstawił, Pracownika Urbanistyczna i całe Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa koordynuje prace nad planem, nad wieloma planami w Krakowie, w tym również nad planem Górka Narodowa Zachód i odpowiada za tą koordynację w zakresie formalnym, w zakresie organizacyjnym. Biurem kieruje Pani Dyrektor Magdalena Jaśkiewicz, natomiast tą koordynację w pracowni prowadzi Pani Bożena Faber.

Proszę Państwa plan jest opracowany jako projekt planu przez wykonawcę zewnętrznego, jest to firma Urbanistyka, Architektura, Inżynieria i głównym projektantem planu jest pan inż. Andrzej Magdziak – architekt – urbanista. Wyjaśnię tutaj jeszcze przy tej okazji, że tak się dobrze stało, zresztą chcieliśmy tego, ale procedura wyboru wykonawcy podlega przepisom ustawy o zamówieniach publicznych i tego jakby do końca nie można zabezpieczyć, ale tak się dobrze stało, że ten plan jak i sąsiedni plan dla Górki Narodowej Wschód prowadzi ta sama firma, opracowuje ta sama firma w związku z tym sprawa koordynacji rozwiązań nie tylko leżała w zakresie naszej koordynacji czyli Urzędu i dopilnowania zgodności z innymi dokumentami planistycznymi, aby te dwa plany współgrały ze sobą, ale również dzięki temu, że ta sama firma opracowuje obydwie plany więc oczywiście one są spójne. Proszę Państwa tutaj Pan Prezydent wyjaśnił tą historię formalną, nie będę tego powtarzał, natomiast okres wyłożenia planu do publicznego wglądu jest ustawowo związany z przeprowadzeniem w tym okresie dyskusji publicznej i dlatego tę dyskusję zazwyczaj lokujemy mniej więcej w połowie tego okresu żeby już ci z Państwa, którzy się zapoznali z rozwiązaniami planu przy ul. Za Torem w Biurze Planowania Przestrzennego jak i ci, którzy dopiero po dzisiejszej dyskusji będą chcieli swoje indywidualne wyjaśnienia uzyskać to zapraszamy na ul. Za Torem 22, Biuro Planowania, wyłożenie jest do 5 czerwca jeszcze, w poniedziałki od 14.30 do 16.30, w pozostałe dni tygodnia od 8.00 do 10.00. Dyskusja to właśnie przypominamy nie zastępuje złożenia uwag w sposób formalny pisemnie dlatego, że te uwagi zgodnie z ustawą mają swój tryb formalny rozpatrywania przez Prezydenta Miasta Krakowa, a więc na tej najwyższej randze organu sporządzającego plan. Proszę Państwa ten termin składania uwag do planu 20 czerwca to przypomina, jest to oczywiście w publicznych ogłoszeniach, obwieszczeniach, ale przypominamy to Państwu. Potem krótko co dalej. Oprócz tego tak na stronie [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl) w Internecie w Biuletynie Informacji Publicznej te informacje wszystkie również o tych terminach są tam powtórzone jak i jest również udostępniony projekt planu taki jak jest na wyłożeniu. Złożone uwagi powinny być rozpatrzone w ciągu 21 dni, mamy plany łatwiejsze, trudniejsze – mówię w sensie problematyki i w sensie jakichś konfliktów i te terminy są dość różne, ale ustawodawca taki obowiązek nałożył – 21 dni, a więc po tym ostatnim terminie, po tym dniu składania do 20 czerwca uwag do planu 21 dni czyli 11 czerwca to rozpatrzenie ostateczne powinno być dokonane, lipca. Proszę Państwa istotna sprawa jeszcze organizacyjna, jest lista obecności i bardzo prosimy o wpisywanie się na tą listę, nie jest konieczne podawanie adresu, taka lista jest wymagana przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dyskusja jest protokołowana, przede wszystkim jest nagrywana w związku z tym prosimy Państwa o wypowiedzianie się jakby indywidualnie żeby nie na

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

raz w razie czego, udostępniamy mikrofon, proszą mówić również do mikrofonu i mówiąc oczywiście przedstawić się z imienia i nazwiska żeby pomogło nam to ten protokół później przygotować żeby Państwa głosy jakby były łatwo identyfikowalne i również problematyka poruszana w tych głosach. To chyba tyle generalnie w sprawach organizacyjnych i mam taką propozycję, w tej chwili inż. Andrzej Magdziak przy przedstawił, wyjaśnił rozwiązania projektu planu, Państwo później mogą zadawać pytania, swoje poglądy, my będziemy z naszej strony to wyjaśniać czy też przekazywać inne informacje jeśli takich Państwo będą oczekiwać. Proszę Pana Andrzeja o wyjaśnienie.

**Pan Andrzej Magdziak**

Więc proszę Państwa obszar objęty planem obejmuje ok. 144 ha, w tej chwili w stanie obecnym zamieszkuje od ok. 3,5 do 4 tys. mieszkańców, od strony północnej granicę stanowi granica miasta Krakowa, strona zachodnia jest to, granicę stanowi ulica Wądół, ul. Górnickiego, od strony południowej linia kolejowa i wschodniej aleja 29 Listopada. Planowana liczba mieszkańców ok. 11,5 tys. Czyli jest to teren zainwestowany w taki sposób, że ludność wzrośnie zdecydowanie. W tej sytuacji wyznaczono, przeznaczono pewne tereny pod użytkowanie w taki sposób, że w związku z tym, że Studium ma zapisy stref i zgodnie z tym na obszarze występują strefy kształtowania systemu przyrodniczego, strefa miejska i strefa podmiejska. Ogólnie przestrzennie zaprojektowano w ten sposób, że w strefie miejskiej znajduje się zabudowa, główną funkcją terenów mieszkalnictwo. W strefie miejskiej zaprojektowano przede wszystkim budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne czyli budownictwo o wyższej intensywności zabudowy. Natomiast w strefie kształtowania systemu przyrodniczego i w strefie podmiejskiej proponuje się zabudowę jednorodziną wolnostojącą bliźniaczą, szeregową. Jeżeli chodzi o budownictwo wielorodzinne czyli wysokiej intensywności są to te kolory ciemniejszy brąz, natomiast zabudowa jednorodzinna są te jaśniejsze plany brązowe. Poza tym zostały tu wyznaczone tereny chronione przed zabudową, tereny otwarte, zieleni, zieleni nie urządzonej, grupy drzew, obudowy biologiczne cieków wodnych, tereny chronione przed zabudową. Całość układu przestrzennego zaprojektowano w ten sposób. Pierwsza sprawa komunikacja. Komunikacja całego układu oparta jest na poprowadzonej drodze zbiorczej, która jest połączona z kanałem tramwaju szybkiego w związku z tym by chronić teren przed siatką uciążliwej komunikacji wprowadza się 1 kanał na odcinku, którym poprowadzi się tramwaj szybki, drogą zbiorczą więc uciążliwość będzie tylko w związku z tym w tej strefie. Poza tym mamy tu końcowy przystanek, pętlę tramwaju szybkiego, zaprojektowany dworzec autobusów miejskich i parking strategiczny Park and Ride miejski, który, cały ten zespół jest tutaj zaprojektowany w sposób tworzący centrum komunikacyjne. W oparciu o to centrum komunikacyjne zostało zaproponowane centrum mieszkaniowo – usługowe dla całego obszaru biorąc pod uwagę też część Górki Narodowej Wschód. W oparciu o to centrum komunikacyjne proponuje się tutaj centrum usługowo – mieszkaniowe o charakterze typowo miejskim. Poza tym wprowadza się zabudowę usługową wzdłuż Al. 29 Listopada w związku z uciążliwością i po modernizacji jeszcze większą niż obecnie uciążliwością tworzy się w ten sposób taką barierę zabudowy usługowej chroniąc zabudowę mieszkaniową przed uciążliwością. A więc komunikacja, droga zbiorcza, tramwaj szybki, Al. 29 Listopada, drogi lokalne to są drogi Górka Narodowa - Kuźnicy Kołłątajowskiej i drogi dojazdowe dla obsługi obszaru, który w tej chwili jest

## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

w bardzo trudnej sytuacji komunikacyjnej, jest w tej chwili takie zamieszanie przestrzenne, że z komunikacją jest ogromny problem więc staramy się to rozwiązać w taki sposób. Jeżeli chodzi o sprawy ochrony terenów chroni się tereny po wschodniej stronie obszaru objętego planem, tereny otwarte zieleni, poza tym główną osią układu przestrzennego, główną osią można powiedzieć spacerowo – handlową będzie ulica Banacha z przedłużeniem aż do terenów otwartych, jest to zaproponowane w formie alei wysadzonej drzewami z ciągami pieszymi, z trasami rowerowymi, na tym ciągu, który jest związany z częścią wschodnią Górki Narodowej właśnie zlokalizowano centrum usługowe i najbardziej intensywną zabudowę wielorodzinną. Jeżeli chodzi o sprawę, może powiem, że do planu zostały złożone 32 wnioski, z których 4 zostały uwzględnione negatywnie, pozostałe są uwzględnione pozytywnie lub częściowo pozytywnie. Wprowadza się też jeżeli chodzi o sprawy przestrzeni publicznych, sprawa polega na tym, że w tym terenie po prostu tak zainwestowanym jak w tej chwili brakuje po prostu przestrzeni publicznych, brakuje zieleni więc wykorzystując wszystkie możliwości wprowadza się zieleni przede wszystkim izolacyjną od komunikacji tramwaju szybkiego i drogi zbiorczej oraz od centrum komunikacyjnego w formie takich zielonych plant. Poza tym jeżeli chodzi o zabudowę o wysokiej intensywności w strefie miejskiej przechodzi łagodnie do terenów o zabudowie jednorodzinnej bardziej rozproszonej w powiązaniu z terenami otwartymi. Jeżeli chodzi o problemy komunikacyjne, które są zdecydowanie najtrudniejsze w części południowej prowadzi się drogę wzdłuż linii kolejowej, która obsłuży te tereny najbardziej konfliktowe. Jeżeli chodzi o sprawy usług publicznych, usługi publiczne dopuszcza się i proponuje w części centrum usługowego, a poza tym w związku z liczbą ludności proponuje się teren usług oświaty i wychowania w tej części w powiązaniu z terenami otwartymi i w powiązaniu z głównym ciągiem spacerowo komunikacyjnym i w powiązaniu z zabudową mieszkaniową. Tereny w części środkowo – północnej też przewidziane są pod zabudowę, pod zieleni parkową w jakiś sposób wprowadzającą tam oddech przy tej zainwestowanej przestrzeni. To by było wstępnie na tyle i jeżeli będą jakieś pytania to będziemy odpowiadać.

**Pan /.../\* z ul. Banacha**

Mam pytanie jaka jest przewidywana szerokość ulicy Banacha.

**Pan /.../\***

Ja chciałem zapytać odnośnie tych terenów zielonych, konkretnie o znaczeniu 1ZO. Chodzi mi o sprawę dotyczącą tego gdyż w planie zagospodarowania przed wyłożeniem jeszcze były tam zaprojektowane pod domy jednorodzinne. Natomiast co kierowało tym, że teraz mamy tam tereny otwarte i pod można powiedzieć tereny rolnicze. To jest pierwsze pytanie. Natomiast druga sprawa to jest takiego rodzaju czy istnieje w takim razie możliwość jakakolwiek jeżeli założymy wnioski, które będą składać właściciele działek z tych terenów, które mają oznaczenie tutaj 1ZO czy istnieje tutaj w ogóle jakakolwiek możliwość przekształcenia tych terenów nie mówię, że w najbliższym czasie, ale w jakimkolwiek czasie na tereny zabudowy jednorodzinnej. Dziękuję.

**Pani /.../\***

Mam pytanie, mnie najbardziej interesuje rejon przy nasypie kolejowym dlatego, że tam mieszkam. Mam takie pytanie, dbają Państwo o tereny zielone, o wyciszenie,

## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

natomiast ja mam pytanie czym chcecie wyciszyć nas, mieszkamy tu, mamy nasyp kolejowy, przelatujące samoloty, tramwaj, który ma biegać i jeszcze chcą Państwo nam tutaj dać drogę przelotową, no przepraszam bardzo, to czym my jesteśmy tu oddzieleni nie mając kompletnie żadnej zieleni jak Państwo widzą, nic tu nie ma.

I drugie pytanie właśnie przewidziane są tutaj tereny zielone natomiast pytanie brzmi, a co tutaj, proszę Państwa to jest pustynia, to jest po prostu blokowisko i pustynia w tej chwili, tam matki nie mają gdzie z dziećmi iść na spacer, to jest katastrofa. Czy nie można by tutaj zamiast drogi proszę Państwa poprowadzić właśnie ścieżki rowerowej co wydaje mi się, że byłoby dobrym rozwiązaniem i zieleni, która by w jakiś sposób oddzieliła od nasypu kolejowego i wydaje mi się, że to by było jakieś zadośćuczynienie za to, że jest tutaj taka pustynia. A ogóle chciałam zapytać gdzie tu są przewidziane jakieś place zabaw bo mówi Pan – czyli to tutaj jest przewidziane dopiero, właśnie chodzi mi o parki, place zabaw, boiska sportowe czego tutaj też, skoro to ma być tak potężny teren to wydaje mi się, że podstawowym zadaniem Państwa powinno być właśnie wskazanie gdzie ta młodzież ma się podziwiać na tym osiedlu, które ma być tak potężne, ma być 11 tys. i wykonanie tutaj czegoś to jest za mało dlatego, że po prostu jest to potężny obszar na to żeby nie uwzględnić jeszcze gdzieś czegoś zielonego co byłoby rozwiązaniem na pewno dla mieszkańców, dla których mieszkanie tutaj jest naprawdę uciążliwe.

### **Pan Jacek Piórecki**

Ja proponuję żeby może odpowiadać takimi warstwami bo później to się nam tak nawarstwi, że Państwo nie będą wiedzieli, na które pytania odpowiadamy.

### **Pan Andrzej Magdziak**

To ja odpowiem może na pierwsze pytanie, jeżeli chodzi o szerokość ulicy Banacha, to jest ulica lokalna i wszystkie ulice lokalne mają szerokość w liniach rozgraniczających 10 m łącznie z chodnikami plus pas zieleni, pas zieleni to już jest inna sprawa, chodzi o linie rozgraniczające samej ulicy łącznie z chodnikami. Przestrzeń publiczna łącznie z zielenią. Wszystkie ulice lokalne mają szerokość 10 m w liniach rozgraniczających.

Teraz jeżeli chodzi 1ZO. Więc te tereny zostały – jeżeli chodzi o teren 1ZO – tereny otwarte, które były w jakiś sposób w czasie projektowania planu proponowana zabudowa w większym zakresie niż w tej chwili jest w planie, zostało to wprowadzone na zdecydowany wniosek wojewody. Uzasadnienie jest przede wszystkim zgodność ze Studium. Teraz jeżeli chodzi o drogę wzdłuż nasypu kolejowego. Jest tu największy problem komunikacyjny, musimy tu doprowadzić komunikację, to nie jest droga przelotowa, to jest droga zupełnie o niskich parametrach i jest to droga tylko i wyłącznie dojazdowa. Natomiast jeżeli chodzi o sprawę zieleni, placów zabaw, boisk wszystkie te, proszę się nie sugerować tym kolorem brązowym, wszędzie tam jest obowiązek wykonania tych wszystkich urządzeń prócz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Poza tym dla zabudowy wielorodzinnej mieszkaniowej jest obowiązek zachowania 30 % powierzchni działki pod powierzchnią biologicznie czynną czyli pod zielenią, 30 % tych terenów ciemnobrązowych będzie musiała być zielenią. Druga sprawa, są tereny zieleni parkowej, w której dopuszcza się boiska, urządzenia sportowe. Ale mówię, wszędzie będzie 30 % zieleni plus urządzenia jakie zadecydują o tym mieszkańcy i

## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

deweloperzy, którzy będą budować tę zabudowę wielorodzinną. 30 % powierzchni musi być zachowane pod zieleń, to jest wymagane planem. Teraz nie, nie ma planu.

### **Pani /.../\***

Chodzi mi o tą drogę bo pan w tym momencie mówi, że będzie tu droga, jest tu problem bo ja dojeżdżam więc ja wiem co tu się dzieje. Natomiast to, że to się robi droga publiczna bo to właściwie jest droga publiczna i tak jest w planach to nikt nie zagwarantuje nam, że ona będzie drogą tylko dla nas bo wiadomo, że każdy będzie na który tędy jeździł i zrobi się to droga o dużym natężeniu i nie ma takiej możliwości. Czy nie można tej drogi zamienić na drogą lokalną w tym momencie tylko i wyłącznie jako dojazd do właśnie tychże tutaj bloków, takie jest moje spostrzeżenie i trzeba prócz tego co Państwo tu mają zamiar zrobić żeby nas wyciszyć bo tu jest w ogóle według tego planu to ta droga w tym momencie, ona wychodzi, powstał blok, którego nie ma tutaj już na tym zdjęciu i dosłownie pod balkonami wchodzi droga tak, że jest balkon i jest droga i pociąg, pociągu to wszyscy wiedzą bo jest tu nasyp i tu jest coś nie tak, poza tym ta droga też wchodzi częściowo w parkingi tego osiedla, które się tutaj również znajduje obok tego bloku, który ostatnio został wybudowany i jest to dla nas sprawa nie do przeskoczenia, ta droga. Ja uważam, że tu powinna być jedynie droga, jeśli już to lokalna i tylko dla mieszkańców obsługująca po prostu te bloki bo tu jest i tak duże natężenie, już nie mówię o tych pociągach uciążliwych gdzie bloki po prostu chodzą przy przejeżdżaniu i teraz jest pytanie czy nie można by tutaj zrobić drogi lokalnej i jakiejś przewidzieć ścieżki rowerowej bo nie ma tu specjalnie miejsca bo ja wiem co tam się dzieje. Natomiast coś bardziej lekkiego, a nie transport ciężki, który nam tam pójdzie.

### **Pan Andrzej Magdziak**

To jest jeżeli chodzi o tą drogę ja skończę może z tą drogą, ta droga nie jest lokalna bo droga lokalna jest wyższej klasy, to jest droga dojazdowa, w pani rozumieniu zupełnie lokalna, droga dojazdowa, KDD – droga dojazdowa i ścieżka rowerowa też jest dopuszczalna w ciągu tej drogi tak, że to jest droga można powiedzieć w pani rozumieniu bardzo lokalna, tu ciężki sprzęt nie pojedzie bo nie będzie miał którądy przejechać. I poza tym sprawa jeszcze jest organizacji ruchu, odpowiednie znaki będą ustawione, tak, oczywiście. Jeżeli chodzi o uciążliwość kolei, wszędzie jest zapisane w planie, że należy tam gdzie trzeba, gdzie wymaga tego sytuacja i uciążliwość mogą być ustawiane ekrany zabezpieczające przed uciążliwością tak, że plan wszystko to reguluje. Też będą, ja panu tego nie powiem.

### **Pan Jacek Piórecki**

Przepraszam, proszę Państwa utrzymajmy tak jakoś porządek żeby to można było wszystko zanotować. Proszę pana zaraz będzie następna tura pytań, oddam panu mikrofon. Jeszcze w kwestii wyjaśnienia panu do końca dlaczego tak się stało. Procedura planistyczna przewiduje zgodnie z ustawą przygotowanie projektu planu i skierowanie go do opiniowania i uzgodnień. Projekt planu w takiej edycji, zresztą publicznie również dostępnej bo pan też o tym wiedział jak to wygląda, projekt planu w tamtej edycji posiadał oprócz wniosków uwzględnionych rozszerzenie terenów pod zabudowę po tej stronie, o której pan pytał. Został wysłany do opiniowania między innymi do wojewody małopolskiego z przepisów ustawy prawo ochrony środowiska.

## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

I proszę pana w opinii 26 lutego 2006 r. wojewoda między innymi napisał: rezygnacji z wprowadzania nowej zabudowy, rezygnacji z zainwestowania terenów położonych po zachodniej stronie ulicy Górka Narodowa, warunek opinii. I zgodnie z przepisami ustawy Prezydent sporządzając projekt planu wprowadza zmiany wynikające z opinii i uzgodnień. I Prezydent taką zmianę wprowadził dlatego, że utrzymanie tych terenów i dalszy ciąg odpowiedzi na pana pytanie czy można wrócić jakby do tego rozwiązania, proszę pana złożyć pan uwagi, albo pan je już złożył, proszę to uczynić na piśmie, Prezydent zdecyduje czy ryzyko podważenia zgodności projektu planu ze Studium bo takie jest podnoszone, takie było podnoszone w stosunku do tego rozwiązania, o którym mówię czy to ryzyko można podjąć. Po prostu jeżeli nie będzie to zgodne to plan nie zostanie w efekcie przyjęty do ogłoszenia, a w związku z tym nie będzie obowiązywał i nie będzie tam regulacji mniej czy bardziej dla Państwa dogodnych, ale w ogóle żadnych, będzie po prostu procedura wydawania decyzji o warunkach zabudowy w bardzo małych terenach.

### **Mówca**

Mam takie pytanie, rozumiem, że chodzi o Studium wykonalności, Studium zagospodarowania, ja mam takie pytanie w takim razie bo troszeczkę się zapoznałem z tym Studium i w Studium są zapisy moim zdaniem jeżeli chodzi o warunki jakiegokolwiek planowania przestrzennego są to warunki ogólne, nie ma stricte powiedziane jakie mają być miejsca tylko są to warunki ogólne dotyczące, że mają być tereny zielone, ma być zabudowa w planowaniu miejscowym, mówię o planowaniu przy planie zagospodarowania miejscowego tak jak jest tutaj w tym przypadku sporządzone. I dlatego pytanie dotyczące tego, czyli rozumiem, że ten przedział tutaj tej zabudowy jednorodzinnej to tylko i wyłącznie z wniosku na uzgodnieniu wojewody był spowodowany.

### **Pan Jacek Piórecki**

Proszę pana tak w wyniku takiej opinii wojewody. Natomiast ta opinia ma swoje uzasadnienie i nie możemy z nią za bardzo polemizować, ma swoje uzasadnienie w zgodności ze Studium, z którym plan powinien być zgody i te tereny, jedną z istotnych regulacji Studium jest ta granica niebieska dopuszczalnego zainwestowania, korygowalna tylko po prostu w szczegółach. Więc w związku z tym tak daleko wyjść nie można było. I to jest to wyjaśnienie. Myślę, że chyba bym uruchomił następną turę i Pani Przewodniczącej przekazuję mikrofon.

### **Dzielnica IV, Teodozja Maliszewska, okręg XVIII, Górka Narodowa i Witkowice również, ale tutaj mamy do czynienia z Górką**

Ja chciałabym państwa projektantów zapytać od kiedy aktualna jest ta wersja. Byliśmy na konsultacji z dzielnicą trzy osoby i zaprezentowano nam zupełnie inną wersję, ta o ile wiem ma parę dni, a ja mam wersję poprzednią. Proszę mi powiedzieć na czyj wniosek i dla czyjego dobra taką wersję przyjęto i czy w takim razie konsultacje z dzielnicą są ważne czy nie bo inna wersja przedstawiona dzielnicą i do innej wersji uwagi wszystkich uzgodnieniowych instytucji – proszę mi powiedzieć ile dni ma ta wersja bo jeszcze parę dni temu figurowała ta, ale państwo projektanci wiedzą. Tutaj było przewidziane zupełnie inne budownictwo na tym terenie i konsultacja z dzielnicą przedstawiała tutaj zupełnie inny zapis. Mało tego firma, która się ubiegała o te tereny do zabudowy na tamten czas otrzymała odmowę

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

miasta, że jej wniosek nie będzie uwzględniony, ja tę odmowę mam na piśmie, zresztą mam wszystkie dokumenty przy sobie. Natomiast w tej chwili wniosek tego dewelopera został uwzględniony i najpiękniejsza strona widokowa, o której pisze pan wojewoda zostaje przesłonięta budownictwem wysokim, zamiast schodzić w sposób łagodny do granic miasta budownictwem jednorodzinym, proszę mi to wyjaśnić – to jest pierwsze moje pytanie, a mam jeszcze siedem pytań.

**Pan Jacek Piórecki**

To jest dokładnie to o czym mówiłem przed chwilą, to jest wersja z okresu opiniowania i uzgodnień również z Radą Dzielnicy taka przekazana i prezentowana Radzie Dzielnicy, to jest wersja oficjalna, to nie jest tajne ani poufne tylko to był materiał publikowany także w Biuletynie. Natomiast wyjaśniałem na skutek opinii wojewody te tereny zostały obcięte, a teraz merytorycznie prześlę panu inżynierowi.

**Pan Andrzej Magdziak**

No więc sytuacja właśnie jest taka, że ta wersja jest po uzgodnieniach z instytucjami. Wojewoda zdecydowanie zażądał zgodności ze Studium.

**Pani Teodozja Maliszewska**

... więc już widzę jak ten widok wysokie budynki po prostu umożliwią, następnie rezygnacji z inwestowania terenów położonych po zachodniej stronie ulicy Górki Narodowej. Dla pozostałych terenów zlokalizowanych w strefie podmiejskiej zachowania określonych w Studium warunków zagospodarowania tej strefy, w tym pozostawienia przestrzeni w otwartym krajobrazie oraz wprowadzenia zabudowy niskiej intensywności. Proszę pana mój, chyba, że mamy różne pismo od wojewody. Niska zabudowa a wysokie budownictwo – i proszę nie mówić, że ta wersja została dzielnicy przedstawiona bo ta wersja dopiero od niedawna, ile dni temu była w Internecie tamta, a negocjacje z dzielnicą były w marcu. Czy Państwo nas poprosiliście dodatkowo, że zmieniacie i firma, która dostała początkowo odmowę, teraz ma uznane warunki, nie poinformowaliście Państwo dzielnicy, mówimy właśnie o tym pasie zmieniona budownictwo niskie na budownictwo wysokie.

**Pan Andrzej Magdziak**

Nie jest zmieniony plan, pasmo budownictwa niskiego nie jest zmieniony. Proszę zobaczyć wersję, którą pani ma.

**Mówczyni**

Tutaj pani mówi o obszarze, który jest obszarem M2, który w Studium był zielenią otwartą, a teraz jest przeznaczony pod zabudowę wysoką bo to są konkretnie działki, tu są działki Mieszkanie i Dom i GEO po wschodniej stronie Górki Narodowej, które przeznaczone w Studium pod zielenią otwartą teraz są zagospodarowane jako mieszkalnictwo wielorodzinne, bloki do 18 m wysokości.

**Pan Andrzej Magdziak**

Proszę popatrzeć, zgodnie z Studium ten cały teren jest przewidziany jako teren otwarty bez możliwości zabudowy, nie pod zabudowę jednorodziną, bez możliwości zabudowy. Natomiast ten teren zabudowy wielorodzinnej jest w Studium...

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA  
NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

**Pani Teodozja Maliszewska**

Z tym się zgadzam co Pan pokazuje teraz.

**Pan Andrzej Magdziak**

A teraz ten teren, sporne jest...

**Pani Teodozja Maliszewska**

Ale to co pan teraz pokazywał nie jest sporne niżej.

**Pan Andrzej Magdziak**

Tu jest sporne, w związku z tym, że Studium precyzowało to w ten sposób, że tereny zabudowy jednorodzinnej były tu poprowadzone w taki sposób i zieleni, głównie zieleni, chodziło tutaj o zieleni więc sprawa jest agregacji całego tego terenu. Jeżeli tu mały odcinek, mała powierzchnia, narożnik ten był... nie można wycinać tu takich terenów przyjmując jeszcze, że w tym kwartale zabudowy 30 % terenu jest przeznaczone pod zieleni.

**Pani Teodozja Maliszewska**

I ja to rozumiem, musi być powierzchnia biologicznie czynna. Mnie tylko chodzi o to, że dokonano zmian znaczących dla tego terenu, a dla właścicieli działek wręcz najważniejszych i po prostu nie powiadomiono w trybie takim jak się powinno zainteresowane strony powiadomić. Panie Prezydencie ja...

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Nie, proszę pani po pierwsze tryb przewidziany ustawą został wypełniony całkowicie. Państwo byliście powiadomieni o toczącej się procedurze i doskonale znacie procedurę jak ona przebiega. Nie mamy żadnego obowiązku informować wszystkich, którzy są zainteresowani, którzy składali wnioski do planu o tym w jaki sposób te wnioski zostały zaopiniowane i uzgodnione w trybie uzgodnień bo temu służy wyłożenie planu do publicznego wglądu. I chciałabym jeszcze wyjaśnić jedną rzecz tego terenu NW spornego, ten teren od samego początku w projekcie planu był przewidziany pod zainwestowanie w zakresie trochę szerszym niż wynika to ze Studium z bardzo prostego powodu, chodziło o usankcjonowanie wydanych tam decyzji o warunkach zabudowy i częściowo prawdopodobnie już dzisiaj pozwoleń na budowę, a stało się to tak z powodu bardzo wyraźnej dyspozycji Komisji Planowania Przestrzennego, która zażądała od Prezydenta nie wstrzymywania postępowań administracyjnych w sprawie wydanych decyzji. A więc tutaj mamy do czynienia z faktami dokonanyymi.

**Pani Teodozja Maliszewska**

Pani Dyrektor ja przyjmuję Pani argumenty tyle, że nie do końca z tego względu, że firma, która teraz otrzymała ten podarunek wcześniej dostała na piśmie informację o nieuwzględnieniu jej wniosku więc pozwolenia na budowę czy nawet wuzetki nie mieli. Ale zostawmy tę sprawę, została zgłoszona, będzie proceduralnie wniosek, właściciele działek będą składać, ja jestem radną z tego terenu, reprezentuję ich, nie musieli wszyscy być zawiadomieni, ale ja się będę upierać, że dzielnica powinna być. Natomiast następne moje pytanie dotyczy ulicy wydzielonej geodezyjnie Pani Dyrektor, którą zgłaszałam na konsultacjach w dzielnicy jak Państwo nas



## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

zaprośiliście, ulica biegnie od Górnickiego wewnętrzną drogą dawnej Stacji Hodowli Roślin, obecnie rozparcelowanej między 3-ch właścicieli, a właściwie 4-ch i 127 właścicieli działek pracowniczych. Państwo tę ulicę tu urwaliście i mnie wyjaśnialiście na tym spotkaniu, że jest tam nowy właściciel. Zgłosiłam informację oficjalnie, że nowego właściciela nie ma, droga jest przeprowadzona i wydzielona geodezyjnie jako droga do ulicy Siewnej, urządzona droga, w tej chwili trwa procedura przejścia jej przez Gminę Kraków w zarząd z pozytywną opinią Wydziału Gospodarki Komunalnej, z pozytywną opinią Zarządu Gospodarki Komunalnej, z wnioskiem Agencji Rolnej Skarbu Państwa, że przekazuje. Obecnie trwają dziwne podchody, dziwne bardzo z ustaleniem spadkobierców do drogi, żeby skorzystali z pierwokupu szuka się w tej chwili spadkobierców, ma w tym swój udział jeden z wydziałów Magistratu i siłą naprawdę wielką siłą nacisku na wszystkich możliwych ludzi chce się tę drogą w ramach pierwokupu, ona tu nie jest narysowana, ale ona istnieje, tu są ludzie ze Stacji Hodowli Roślin, 127 właścicieli zostanie odciętych od swoich działek i mieszkań, które wykupili od Agencji Rolnej, są dawnymi pracownikami Stacji Hodowli, ta sprawa jest dla mnie bulwersująca, ponieważ zajmuje się nią prokuratura od jakiegoś czasu, ponieważ sprawa pierwokupu była w ogóle naszym zdaniem przedziwna i ja bym prosiła, aby na dzisiaj tę istniejącą drogę z wydzieloną geodezyjnie do niej działką, która jest własnością Agencji Rolnej Skarbu Państwa z trwającą procedurą przejścia jej przez Gminę narysować bo to jest tworzenie faktów dokonanych dla pana – powiem może tylko L. dla pana L. i jego córki – który w sposób przedziwny wszedł w posiadanie połowy zespołu parkowo – pałacowego, kupił pałac, kupił 7 ha ziemi, pozostałe 7 mają ludzie, którzy nie dojadą do swoich działek, kupią sobie helikopter, albo będą zmuszeni panu L. działki za bezdurno sprzedać. Mówię o tym głośno po raz kolejny w obecności urzędników Krakowa bo jest to sprawa bez precedensu i naprawdę tego nie zostawimy w ten sposób. Projektant, który narysował tutaj, że droga się tu skończyła popełnił nadużycie i tyle.

### **Pan Andrzej Magdziak**

No więc sytuacja jest taka, że jeżeli chodzi o właścicieli to dojazd będą mieli, to nie, to zupełnie inna sprawa bo właściciele tutaj w tych terenach działek będą mieli dojazd do swoich działek zapewniony tu i tu. Natomiast jeżeli chodzi o sprawę terenu to w tym terenie dopuszczalne, mimo nie wyznaczenia, dopuszczalna jest droga, w każdym terenie zapis planu mówi, więc w każdym terenie ta droga jest dopuszczalna. Ale ta droga nie rozwiąże tych problemów.

### **Głos z sali.**

### **Pan Andrzej Magdziak**

Ta droga nie rozwiąże tych problemów bo dojazd będzie musiał być i tak tu poprowadzony. I ta droga tutaj jest po to, no więc proszę popatrzeć...

### **Pani /.../\* z ul. Siewnej**

Chciałam pana inżyniera zapytać dlaczego ta droga nie została tutaj uwzględniona Agencji, którą dojeżdżamy z ul. Siewnej do naszych działek. Na tym planie nie została uwzględniona ta droga.

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

**Pan Andrzej Magdziak**

Ale dojazd jest zapewniony, dojazd jest zapewniony. Ale tego dojazdu się nie likwiduje, on jest bo przecież tu też są dojazdy, które nie są wyznaczone. To już jest decyzja...

**Pan Jacek Piórecki**

Proszę Państwa przypominam o tym, że jest formalny tryb składania uwag i proszę w tej sprawie taką uwagę sformułować. Na dyskusjach wyjaśniamy, więc jeżeli mamy jakby różnicę zdań, projektant mówi, że ten dojazd mimo, że jest nie wyznaczona mówimy liniami rozgraniczającymi, my wiemy, że ona w terenie istnieje, natomiast mówimy o nie wyznaczonej liniami rozgraniczającymi drodze i jeżeli ta rozbieżność, my to wyjaśniamy, Państwo mają inny pogląd, proszę te uwagi złożyć formalnie na piśmie tak jak prosiłem. I jeżeli można to następną turę pytań.

**Mówca**

Chciałem tylko dokończyć tutaj uwagę pani, z tego co tutaj usłyszałem wniosek Wojewody był taki żeby ten teren jak gdyby uciąć i nie przyznać tu pod zabudowę jednorodziną. Skąd się wziął ten tutaj kawałek i według tego co ja tutaj usłyszałem, ten wniosek, kawałek odczytany Wojewoda zezwala na to żeby przeciągnąć tutaj chociażby część tych działek, te działki są długie i od ul. Korolowej do ulicy Górka Narodowa to są jedni właściciele więc wystarczyło chociaż tą część przyznać pod zabudowę a ten teren zostanie i tak zielony dla tych ludzi, którzy będą mogli przy ulicy Górka Narodowa wybudować się. I z tego co ja usłyszałem ten wniosek wojewody nie ma tutaj jakiegoś zakazu żeby pan nie mógł tu przyznać tego kawałka pod zabudowę.

**Pan Andrzej Magdziak**

Pierwsza sprawa, że wojewoda wymaga, wojewoda w swoim wniosku, uzgodnieniu wymaga pozostawienia terenów otwartych bez zabudowy po zachodniej stronie Górki na ulicy Górka Narodowa łącznie z tym terenem, który został ten teren na szczęście uratowany dlatego, że w Studium ten teren był wyznaczony pod zabudowę. Natomiast ten teren w Studium był wykluczony z terenów zabudowy, a wojewoda żąda wszystkich terenów po zachodniej stronie ulicy Górka Narodowa pozostawienia jako tereny otarte z wykluczeniem zabudowy.

**Pan Andrzej Piórecki**

To znaczy przeczytam jeszcze raz: rezygnacji z zainwestowania terenów położonych po zachodniej stronie ulicy Górka Narodowa – wyjaśnienie jest takie – ta rezygnacja nie nastąpiła w pełni dlatego, że w tym zakresie mimo takiego oczekiwania wojewody możemy obronić takie rozwiązanie planu czyli nie idziemy w ryzyko stwierdzenia niezgodności z przepisami prawa dlatego, że w tym zakresie w takim zakresie terenów przeznaczonych pod zainwestowanie i zabudowę w planie czyli w tym rejonie, w ty, te tereny były w Studium przewidziane i wojewoda uzgadniał to Studium. W związku z tym tutaj możemy toczyć polemikę i nie ryzykujemy z tego jakby ostatecznego negatywnego wyniku. Natomiast w zakresie, w zakresie tych terenów no to jest tak jak powiedziałem wcześniej ryzyko.

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

**Pan /.../\***

Ja reprezentuję właścicieli paru działek w tej części obszaru planu i moje pytanie dotyczy przebiegu tej drogi idącej wzdłuż nasypu kolejowego. Dlaczego ona właściwie tam jest, bo to, że jest to zapewnienie dojazdu do pozostałych działek to rozumiem, ale akurat ta część jest całkowicie zainwestowana, tutaj na tych planach nie są naniesione budynki już istniejące łącznie z tym, że ostatnio zrealizowany budynek w zasadzie pokrywa się z linią rozgraniczającą drogi. W związku z tym czemu to przebiega akurat w ten sposób. Druga część tego pytania czy ta droga nie mogłaby przechodzić tak jak jest to przyjęte przez sąsiada przynajmniej pół na pół czyli częściowo po terenie kolei państwowych, częściowo po prywatnych ponieważ wydaje mi się, że wpuszczanie drogi całkowicie po prywatnych terenach trochę uszczupla ich wartość zwłaszcza w tym terenie. Druga sprawa dotyczy tego kawałka ciągu pieszo jezdnego, też mam pytanie do czego on służy bo to są usługi, tu są budynki mieszkalne, ale czy ten ciąg nie mógłby przebiegać w ten sposób czyli zamiast tego odcinka do torów kolejowych w górę do ulicy Kuźnicy Kołłątajowskiej. Zapewniłby również dojście do centrum handlowego i do przystanków tutaj przy 29 Listopada i trzecia część tego pytania dotyczy dojazdu i tego przebiegu ulicy Kuźnicy Kołłątajowskiej, w pierwotnym planie zagospodarowania przestrzennego ta ulica przechodziła na wprost i dla tych istniejących tutaj dwóch budynków były wydawane pozwolenia na budowę uwzględniające właśnie taki a nie inny przebieg ulicy Kuźnicy Kołłątajowskiej. W szczególności dotyczy tutaj to tego budynku przy ulicy Kołłątajowskiej 23 i tego kawałka działki, ta część miała być przekazana przez spółdzielnię na rzecz miasta jak też to, że ten kawałek drogi został przekazany przez właściciela też na rzecz miasta po to żeby mógł utworzyć tę drogę. I teraz tak, planując zabudowę w tym rejonie te działki są odcięte od czegoś co miało być. I w celu realizacji tego przebiegu ulicy Kuźnicy Kołłątajowskiej były wykonane pewne czynności wcześniej i wydane są decyzje pozwolenia na budowę.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Ja chciałabym, przepraszam, ja bym chciała w kwestii porządkowej, ponieważ nasze spotkanie ma przynieść Państwu jak najwięcej informacji i sprawić, że ten przepływ informacji będzie w dwie strony. Ponieważ dzięki Panu z Rady Dzielnicy mamy tutaj jakby drugą dyskusję i drugie wyłożenie planu, projektu planu, który już jest nieaktualny ja mam jednak propozycję do państwa w ostatnim rządzie, aby albo zakończyć rozmowę na temat nieaktualnego projektu planu i odłożyć go, albo poprosić państwa, przepraszam, o przeniesienie się bo nam to przeszkadza, wszystkim tym, którzy są zainteresowani projektem planu, który jest przedmiotem dyskusji, jest przedmiotem wyłożenia i jest dokumentem formalnym po prostu przeszkadza jeśli państwo dyskutujecie o czymś innym. I to zamieszanie, które zostało wprowadzone wprowadza pewną dezinformację. Już tłumaczyliśmy państwu co to jest za dokument, przedmiotem wyłożenia planu jest ten dokument, który wisi tutaj, jest również zamieszczony w Internecie. Jeśli Państwu podoba się bardziej tamten dokument to oczywiście można stosownie uwagi złożyć w normalnym trybie, który przewiduje ustawa. Natomiast nie wprowadzajmy zamieszania i proszę nie utrudniać wszystkim nam tutaj tego dzisiejszego spotkania.

## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

### **Pan Jacek Piórecki**

To jest bardzo ważna uwaga bo potem się spotkamy z czymś takim, że tu był pokazywany inny projekt, tu był inny. Proszę Państwa to jest projekt po zmianach, ja o tych zmianach powiedziałem, to były zmiany oficjalne, nie tajne, na skutek opinii wojewody i zarówno tamten projekt był w obiegu publicznym, ale na swoim etapie przestał być aktualny i proszę państwa bo pojawią się w państwa również głowach rozbieżności cośmy oglądali. To jest projekt dyskutowany i wyłożony do publicznego wglądu i to jest projekt obecny, na obecnym etapie procedury formalnej.

### **Pani Teodozja Maliszewska**

Proszę Państwa nie wiem czemu państwo nazywacie to zamieszczeniem, to jest wasze nazewnictwo, macie do niego prawo, jeśli ja w imieniu Rady Dzielnic i w imieniu moich mieszkańców uzgadniałam inną wersję to ja o takich zmianach tydzień temu jeszcze nie wiedziałam. A jeśli państwo podnosicie uzgodnienia wojewody to one są z marca, nam pokazywaliście plan w kwietniu, więc wojewoda do was napisał w marcu, myśmy byli na konsultacjach pod koniec kwietnia, a teraz mówicie, żeście nagle poprawili bo wojewoda chciał. Zachowajcie jakąś logikę.

### **Pan Jacek Piórecki**

Wyjaśniałem to, w trybie opiniowania i uzgodnień również dzielnica uczestniczyła. I proszę pani nie może być tak, że po każdej opinii i po każdym uzgodnieniu na drugi dzień wprowadzamy zmiany i komu innemu pokazujemy, na pewnym etapie w okresie mniej więcej dwóch miesięcy bo tak długo trwa procedura tam i z powrotem z opiniowaniem, proszę państwa musimy prezentować jednolity dokument i państwo się wypowiedzieli na tamten temat i państwo jako Rada Dzielnic mają nadal prawo wypowiedzieć się, dokument jest opublikowany, państwo mieli zawiadomienie, kiedy się zaczyna wyłożenie do publicznego wglądu tak, że w tym trybie państwo mogą jako Dzielnic złożyć uwagi czy w formie uchwały czy w innej formie, luty, czytałem datę, 22 luty, luty, marzec, kwiecień, nie, mówię dwa miesiące mniej więcej trwa procedura opiniowania i potem dopiero Prezydent wprowadza zmiany. Proszę państwa nie może wprowadzać po każdym uzgodnieniu tylko wprowadza to w pewnym jednym dokumencie bo przecież musi zachować spójność. Nie można tu powiedzieć – tu uwzględnimy opinię dzielnic, a za chwilę uwzględnimy opinię wojewody, a potem uwzględnimy opinię kogoś i każdy z nich widział inny dokument.

### **Pan /.../\***

Jestem przedstawicielem tego całego centrum handlowego przy Kuźnicy Kołatajowskiej, jak już pani nadmieniła tutaj często budujemy drogi donikąd w tej dzielnic jak również ta ulica, tutaj ulica Kuźnicy Kołatajowskiej w tym kawałku, Państwo tutaj wymyśliliście, że chcecie zrobić tereny zielone, park, bardzo słusznie. Tylko ja bym się chciał zapytać gdzie tutaj, którzy ludzie do tego parku przyjadą będą parkować samochody – to jest moje pierwsze pytanie. Czy będą parkowane te samochody publicznie na działce, którego właściciela ja reprezentuję to znaczy będziemy bawili się tak, że będzie przyjeżdżała policja, straż miejska, będzie odholowanie i na końcu będzie to zrobione tak, że ludzie, którzy mają sklep są przeciwko ludziom, którzy w tym osiedlu mieszkają.

Sprawa numer dwa jest taka, jest to zaznaczone jako ulica Kuźnicy Kołatajowskiej, jest tu bardzo natężony ruch samochodów, dostaliśmy pismo od Rady Dzielnic, która

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA  
NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

złożyła wniosek o wyasfaltowanie tej ulicy, są tu takie wyboje, że można połamać koła. Ja dostaję ciągle telefony, że ktoś sobie uszkodził samochód na co ja mówię wszystkim bardzo grzecznie, bardzo bym prosił o kontakt z rejonem dróg miejskich, ponieważ nie jest to w mojej gestii, ten cały tutaj galimatias, który powstał. Sprawa numer trzy jest taka, że w 1994 r. był plan, który nie wszedł i ta ulica miała być na wprost. Ulica się kończy po prostu dziwnym przedziałem, bramą, jest z przodu, jest z tyłu. Jak tu nadmienił mój przedmówca ludzie chcą tutaj mieć dojazd do tych działek, ja również, mam wąski paseczek 4 metrowy, którym mam jechać i ma działkę o powierzchni 0,5 ha więc to raczej jest chyba jakaś rzecz, która jest spójna i trzymająca się tzw. przysłowiowej kupy, tak to chcę ja określić.

**Pan /.../\***

Jestem właścicielem działki tutaj i akurat na nieszczęście linia tramwajowa i linia lokalna ulicy tędy przebiega. Według poprzednich planów miał być tylko tramwaj, później się okazało jeszcze, że dołożona jest do tego ulica. Czy nie mogłoby być obsługiwane od tej strony, dojazd czy akurat przez moją działkę, po prostu wszystko mi paskudzi w tej chwili bo będę miał podzielony cały obszar mam 1,20 ha w tej chwili. I pytanie jest jaka jest szerokość w ogóle tego pasa. I tak samo tutaj będzie występowała sygnalizacja świetlna, ponieważ tutaj będzie kolizja między linią autobusową, a linią tramwajową.

**Pan Jacek Piórecki**

Ja bym teraz proponował odpowiedzieć na tą grupę pytań dotyczących obsługi tego terenu, tej drogi, która była w planie ogólnym i również to pana pytanie.

**Pan Andrzej Magdziak**

To znaczy jeżeli chodzi o sprawę prowadzenia tej drogi, która jest nieaktualna w związku z tym, że ten teren jest już zainwestowany, ogrodzony, nie ma możliwości prowadzić drogi po terenie prywatnym ogrodzonym. Więc na jakiej podstawie można tutaj poprowadzić tą drogą.

**Mówca**

Na podstawie pozwolenia na budowę, które zostało wydane i na podstawie tego pozwolenia na budowę właściciele musieli wykonać tę drogą i przekazać miastu czego nie zrobili.

**Pan Andrzej Magdziak**

Ale nie zrobili, więc jeżeli chodzi o, jeżeli chodzi o stronę projektanta to nic tutaj nie może zrobić, postępowania nie interesują projektanta, projektant może robić to co w tej chwili jest aktualne więc nie jesteśmy w stanie poprowadzić tej drogi.

**Pan /.../\***

Jeszcze chciałem zapytać o jedną rzecz tutaj, czy chodzi o to żeby zrobić na złość tym mieszkańcom, którzy tu mieszkają żeby nie mieli dostępu do centrum, bo tu się robi ciąg pieszy do tej drogi, natomiast nie ma tutaj dojazdu do centrum usługowo – handlowego. Tu jest taka sytuacja, że to zostało zamknięte niezgodnie z pozwoleniem na budowę i nadzór budowlany obłożył karą inwestora w tym miejscu. My chcielibyśmy przywrócić tą drogę na tym odcinku, który umożliwi mieszkańcom tutaj

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA  
NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

tych budynków dojście do centrum usługowo – handlowego oraz umożliwi wjazd na działkę.

**Pan Andrzej Magdziak**

W takiej sytuacji proszę złożyć uwagę do planu i uwaga będzie wnikliwie rozpatrzona, nie ma z tym problemów jeżeli wszystkie sprawy prawne zostaną wyjaśnione. Poza tym jeżeli chodzi o sprawę dojazdu to dojazd tu jest w planie zapewniony, natomiast jeżeli chodzi o ten przejazd właściciel usług powinien go zapewnić na swoim terenie, to jest też uwaga do poprzedniego pytania związana z tym, że pewne dojazdy są nie zapewnione tutaj w tym „gordyjskim węźle”, ale właściciel musi sobie poradzić na swojej działce z dojazdem, nie musi się publicznej drogi prowadzić dla właściciela usług.

**Mówca**

To jest jedna sprawa. Ja mam jeszcze pytanie, na które nie padła odpowiedź dlaczego ta droga jest prowadzona w taki sposób czyli nie przynajmniej pół na pół...

**Pan Andrzej Magdziak**

Dlatego, że teren kolei jest święty, teren jest zamknięty, nie może projektant w ogóle ingerować w teren zamknięty, takie są przepisy, takie jest prawo.

**Mówczyni**

To przepraszam bardzo, to jeżeli to jest teren święty czyli państwo są w stanie poświęcić tutaj działkę i właśnie blok, puścić drogę dosłownie pod balkonami bo ten blok jest tak wybudowany, że tam nie ma innej możliwości, czyli to już nie jest święte, że komuś się puści autobus czy cokolwiek pod samym balkonem, bo jest to dla mnie niezrozumiałe, tutaj jest świętość, nie można puścić drogi, coś jest tutaj nie tak. Państwo tworzą specjalnie tutaj drogę utrudniając ludziom tutaj mieszkanie, mając już pociągi i jeszcze nam chcecie wrębać drogę, natomiast tu nie wolno, tu jest zakaz. Przecież wtedy nie ma problemu i gdyby tu się przeprowadziło drogę to jest dojazd również do tych bloków i jest to droga tylko wewnętrzna, tylko obsługująca ten zabudowany teren, nie koniecznie trzeba puszczać ludziom cały transport tędy bo nawet jeśli panowie ustawią tutaj znaki to przecież nie czarujemy się, że przecież wszyscy będą tutaj przejeżdżać bo jak jest droga to kogo te znaki będą obowiązywały, będziemy tam policjanta opłacać żeby stał 24 godziny i egzekwował, czy on jest mieszkańcem tego osiedla czy nie jest. Proszę państwa tu powinien być teren zielony bo nie ma tu w ogóle terenów zielonych, to nie może być bo wiem, że tu na pewno nie powstanie. Pan mówi, że 30 %, gdzie pan tu znajdzie 30 % skoro to są działki prywatne już zabudowane i nie ma możliwości żeby tutaj był jakkolwiek teren zielony, czy nie byłoby lepiej żeby tak jak mówię szła tutaj ścieżka rowerowa i pas zieleni, pas zieleni oddzielający pociągi.

**Pan Andrzej Magdziak**

Ja pani odpowiem, że wymagania urbanistyczne są takie i dojazdy do wszystkich działek muszą być zapewnione i ta droga tu musi powstać, musi tu powstać, to jest droga dojazdowa, nie uciążliwa, nie jest to droga przelotowa jak pani mówi więc ona tu powstać musi, to jest jedna z podstaw tego planu, ta droga.

## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

### **Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Teren kolejowy jest w ogóle wyłączony z planowania, teren cały, w granicach terenu kolejowego nie wolno nic zaplanować. Samorząd miasta, Rada Miasta nie może tam nic zaplanować. W związku z tym nie ma w ogóle o czym dyskutować, ta droga musi być bo jest dojazdem do działek, a teren zielony, jeżeli pani wnioskuje o teren zielony to proszę taką uwagę złożyć do planu, będzie też zlokalizowany na terenach prywatnych, które tam są ograniczając zainwestowanie. Natomiast proszę jeszcze zwrócić uwagę, że wszystkie parametry, które są w planie zapisane i wszystkie warunki to wszystko będzie obowiązywać w postępowaniach i w wydawaniu pozwoleń na budowę, które będą wydawane dla nowej zabudowy to co już się stało i blok, który powstał tuż obok torów, można zadać pytanie dlaczego, czy są spełnione warunki, my na to wpływu nie mamy, my zastaliśmy pewien stan w terenie i do niego się musimy dostosować. Natomiast ustalenia planu będą dotyczyły wszystkich nowych inwestycji.

### **Mówczyni**

Natomiast ja mam pytanie bo skoro trzymamy się tych planów budowlanych to tutaj zostały proszę państwa wybudowane bloki i mają zapewnioną odpowiednią ilość parkingów, miejsc parkingowych na dzień dzisiejszy. Natomiast w momencie, kiedy państwo nam zabiorą bo zabiorą nam państwo wtedy miejsca parkingowe bo teren kolei jest święty w związku z tym gdzieś państwo muszą zmieścić drogę, a tam nie ma miejsca na to żeby ją zmieścić więc będą państwo musieli uciąć nam parkingi. Ja się pytam gdzie jest wtedy pozwolenie na budowę, które musi zapewnić mieszkańcom odpowiednią ilość miejsc parkingowych, nie ma takiej możliwości żeby tu była wtedy odpowiednia ilość miejsc parkingowych.

### **Mówca**

Ja chciałem nadmienić jeden temat. Mówił pan o służebności przechodu, jest, owszem, ludzie chodzą po błocie no bo chodzą, jest również wiedza planistyczna, te wszystkie rzeczy, które pan powiedział, jest jeszcze coś takiego jak zdrowy rozsądek między innymi, który nakazuje i zasady logiki, że drogą się prowadzi najkrótszym możliwym sposobem żeby ludzie mogli chodzić. Czyli ludzie, którzy mieszkają np. tutaj i chcą się dostać tutaj oni według państwa pomysłu mają robić takie koło żeby się dostać tutaj albo tutaj. Ktoś chce przejechać samochodem czy podejść ma robić takie koło, pan mówi tu o różnych rzeczach tylko z tego co ja tutaj widzę, już nie chodzi o mój problem w tej chwili to ten plan bardzo ładnie wygląda, wszystko jest świetnie powiedziane tylko tu nie ma żadnych konkretów. Wszystko jest płynne i tu się gość pyta gdzie będzie miał dom, co będzie miał dalej, wszystko będzie cacy na planie. Rzeczywistość jest taka potem, że jest wszystko pięknie na planach, ale wszyscy robią jak chcą i nie można nic na nikim wymóc ani wyegzekwować.

### **Pan /.../\***

Miałem nie zabierać głosu na tej dyskusji publicznej, ale właśnie stanowisko pana zmusiło mnie do tego bo pana logika jest taka, że jeżeli – podejrzewam, tak jak tu pani Przewodnicząca Rady z IV Dzielnicy mówiła, że są jacyś ludzie, którzy mają jakieś grupy interesów – dla nich, to wtenczas pan mówi, że można, a drugiej sprawy nie można, raz pan mówi, że są pewne rzeczy już, które są faktyczne to ja panu powiem, że faktycznie jest tak jak tu było szczere pole to właściciele działki, na której

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA  
NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

to właśnie przedłużenie ulicy Kuźnicy Kołłątajowskiej było budowane był Pan /.../\*, który już nie jest na tym świecie to on miał pas zieleni, jak ja byłem właścicielem właśnie tych budynków Kuźnicy Kołłątajowskiej, chciałem odkupić to miasto mówiło, że to jest teren przewidziany pod drogę lokalną. I jak budowali ci ludzie z tej spółdzielni co chcieli wybudować bloki to nigdy by tam nie wybudowali ani jednego bloku gdybym ja nie poszedł na współpracę z nimi, że obiecałem im, że przekażę ten pierwszy odcinek, którego byłem właścicielem miastu żeby mogli w ogóle ten dojazd mieć nie mówiąc o tym, że na moim terenie zezwoliłem im brać prąd, wodę, składować budynki tych budowniczych, to już nie wnikam. Wie pan, kiedy się zmieniła sytuacja, jak jakiś człowiek, ja chcę dojść do tego człowieka, kupił jedno mieszkanie przy tym bloku i zaczęły się góry i podejrzewam, że ta osoba u kogoś interweniuje, nigdy nie było ze wspólnotą mieszkaniową Wesoła żadnych problemów, bo ja mim pomogłem, że w ogóle wybudowali dwa bloki, wszyscy wiedzą o tym, jest logiczne. Plan, dostali pozwolenie na budowę, które jest obowiązująca, wybudowanie fragmentu ulicy lokalnej i nadzór budowlany ma zastrzeżenia, że oni tego odcinka nie wykonali, nie wykonali tylko dlatego bo ta jedna osoba mieszkająca w tym bloku nie chciała dopuścić żeby właśnie miasto miało możliwość przejęcia tego fragmentu drogi i uniemożliwić innym prawidłowe zagospodarowanie i funkcjonowanie działek. I teraz jeszcze panu tak powiem, ten budynek co tutaj jest to jak dostawał pozwolenie na budowę i cały czas jeździł tak i tak miał drogę, jak budowali ten fragment drogi lokalnej nie wnosił zastrzeżeń tylko dlatego, że uwzględniono uwagi i narysowali Spółdzielnia Mieszkaniowa Wesoła wjazd na ten parking właśnie przed tym budynkiem od tej strony. I nagle jak ktoś stał się właścicielem jednego mieszkania robią się w mieście straszne góry, że nie można przejąc 37 m bieżących istniejącej drogi bo ta droga jest wybudowana tylko jest postawiona brama bez zgłoszenia o postawienie bramy gdzie ma zastrzeżenie też nadzór budowlany bo po prostu w kontakcie z drogą publiczną postawili bramę bez uzgodnień. I teraz jest logika taka, że tutaj można poprowadzić kawałek drogi bo są tereny, tutaj teren tylko sąsiaduje z tą działką przemysłową, tu nikomu nie ma uciążliwości żadnej tylko jest psychologiczny kogoś nacisk, że on nie, nie pozwoli bo tu nie ma, że ktoś ma dom, blok bo to i tak jest teren tego sklepu tylko, że te parę metrów 37, ktoś powiedział nie i nie i pan go usłuchał i cały czas mówi nie i nie, pan może tu zrobić, tu, ale tu nie.

**Pan Andrzej Magdziak**

Ja się z panem zgadzam, że ta droga powinna być prowadzona tu, ja się z panem zgadzam tylko ja nie mogę tego zrobić, nie mogą bo taka jest zastana sytuacja prawna. Proszę złożyć uwagę do planu i będziemy to, bo ja się z panem zgadzam.

**Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Proszę państwa ja naprawdę jestem zażenowana, ale poproszę państwa jeszcze raz o kulturę publicznej dyskusji, demokracja ma swoje prawa, ale trzeba się pewnych rzeczy nauczyć i do nich dostosować. Chcemy, staramy się Państwu rzeczowo odpowiadać, ale staje się to niemożliwe, kiedy państwo dyskutujecie tam gdzie siedzicie i kiedy przekrzykujecie się nawzajem. Ja naprawdę bardzo proszę nawet jeśli to będzie trochę dłużej trwało przez to, jeszcze raz ponawiam swoją prośbę o kulturę publicznej dyskusji, która ma swoje prawa. Poproszę pana w takim razie jeszcze raz do mikrofonu.



## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

### **Mówca**

Ja tutaj ma działkę, to jest działka tą działkę w tej chwili przecina mi tramwaj i droga. W poprzednich planach z 2001 r. był tylko tramwaj szybkiego ruchu. Wobec tego, że powstało tu osiedle w tej chwili dołożyli jeszcze drogę. Działka moja na 350 m długości, dzieli mi to wszystko na dwie części, w ogóle spada wartość tej działki i chciałbym nadmienić, że ta działka w 90 % jest terenem zielonym. I chodzi mi o to czy ta droga – wiadomo tramwaj i siła wyższa – ale ta droga, wiadomo jakie się konsekwencje z tym wiążą, nie może być obejście tędy, nie może być obejście tędy.

### **Pani Magdalena Jaśkiewicz**

Znacząca działka, która uzyskuje dostęp do drogi raczej zyskuje na wartości.

Pan pozwoli, że odpowiem, mówiliśmy to na początku, dyskusja publiczna jest organizowana po to, jest obowiązkiem ustawowym, po to żeby Państwo mogli uzyskać informacje na temat całego planu, a nie tylko swojej działki bądź interesów swoich własnych prywatnych. Dyskusja jest po to aby usłyszeli państwo od całego zespołu projektantów wyjaśnienia odnośnie wątpliwości, które się państwu nasuwają. Natomiast wyłożenie planu, które odbywa się w Biurze Planowania Przestrzennego służy do wyjaśniania indywidualnych spraw, do udzielania indywidualnych odpowiedzi i tylko w trybie wyłożenia planu macie państwo możliwość składania uwag do planu. Wszystko to co jest tutaj mówione bądź nawet chwilami wykrzykiwane jest tylko i wyłącznie rejestrowane i będzie z tego zrobiony stenogram, natomiast to nie stanowi uwagi do planu w sensie formalnym. Państwo tutaj nam przekazujecie swoje poglądy, mówicie co się wam nie podoba, co byście zmienili i dlaczego, opowiadacie nam o różnych historiach, które znacie z własnego doświadczenia z tego właśnie terenu po to żebyśmy my mogli uzyskać bliższe informacje i być może w jakiś sposób mieć inne spojrzenie na problem rozstrzygania uwag, które będą złożone do planu, ale tyle i tylko tyle. Uwagi indywidualne takie jak pana będą rozpatrywane w zupełnie innym trybie i w zupełnie innym trybie musi pan je złożyć. Tak, że proszę Państwa wszystkie indywidualne bardzo drobne sprawy mogą być tutaj oczywiście zasygnalizowane bo każdy ma prawo zabrać głos, ale nie będą omawiane w szczegółach dlatego, że być może nie wszystkich to interesuje tutaj.

### **Pan Andrzej Magdziak**

Ja panu odpowiem, ten pas jest szeroki, jest 12 metrowy, jest szeroki i strefy ochronnej nie ma, proszę popatrzeć w poprzednim planie i w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa jest teren zarezerwowany pod tramwaj taki szeroki. My wprowadziliśmy tutaj niesamowite zawężenie tego terenu tramwajowego, które jest na granicy w ogóle wytrzymałości wprowadzając drogę i ten pas zajmuje tyle ile był wyznaczony pas pod szybki tramwaj, nie przekraczamy tego.

### **Głos z sali**

### **Pan Andrzej Magdziak**

Tramwaj jest bardziej uciążliwy od drogi, ta droga to jest droga dojazdowa na granic zapewnienia szerokości pasa drogowego. Nie ma w tej chwili drogi tu, to ja panu nic na to nie poradzę.

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA  
NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

**Pan Jacek Piórecki**

Ja państwa bardzo przepraszam, ale kwestia posypywania solą nie należy do rozwiązań planu. Ja bym tego nie chciał i tłumaczyliśmy. Proszę pana po to pan jest uprawniony do złożenia uwagi, że to jest po pierwsze pana wobec siebie czyste sumienie, że pan zrobił wszystko żeby obronić swój interes i swój pogląd i Prezydent będzie to rozpatrywał i dlatego prosimy żeby te uwagi były złożone formalnie, żeby państwo dyskusję pomiędzy sobą toczyli w sposób taki jak prosiliśmy bo państwa głos zniknie, po prostu on nie będzie nagrany jeśli nie będzie to mówione do mikrofonu i o to mam prośbę. Natomiast proszę państwa z dyskusji jest sporządzany protokół i Prezydent ten protokół również podpisuje więc nie jest tak, że my chowamy ten protokół do szuflady i tak jak pani dyrektor powiedziała wiedzę naszą z tej dyskusji z państwa uwag, z państwa tutaj poglądów na tej sali też do rozpatrywania uwag w jakiś sposób wykorzystujemy.

**Mówca**

Jaki jest czas realizacji tej właśnie linii tutaj.

**Pan Jacek Piórecki**

Proszę pana w tej chwili w tzw. programie inwestycji strategicznych jest mowa o tramwaju i tyle w tym momencie wiemy. To jest każdoroczna uchwała budżetowa Rady Miasta i w tym momencie tego nie powiemy. Natomiast od razu powiem, państwo wszyscy, którzy w zakresie ograniczeń czy to przyszlą drogą czy linią tramwajową czy jakimś innym ograniczeniem proponowanym w tym planie niezależnie od złożenia uwagi jeśli ona nie jest uwzględniona i tak by pozostało, tak by Rada Miasta uchwaliła, że ta droga tam powinna być i takiej szerokości i takiej kategorii to wówczas państwu przysługuje wystąpienie o odszkodowanie, albo wykup nieruchomości z ustawy, po uchwaleniu planu. Czy my dzisiaj nie zagwarantujemy tego bo my nie wiemy czy ten plan po uwagach i po rozpatrzeniu będzie w takim kształcie czy innym w związku z tym nie powiemy co może być wykupione a co nie.

Po to ustawodawca tak to umocował, jak mówię prawo składania uwag ma rangę wysoką bo są rozpatrywane przez Prezydenta nie to, że my sobie pogadamy i pójdziemy do domu, ale oczywiście po to jest. Natomiast złożenie tego nie gwarantuje pozytywnego załatwienia, ale to Prezydent i Prezydent później w zakresie uwag nie uwzględnionych przez siebie, mówię jako organ sporządzający plan, Prezydent kierując projekt planu w tym obrazie czy też zmieniony na skutek rozpatrzenia uwag przedstawia Radzie Miasta również listę uwag nieuwzględnionych lub częściowo nieuwzględnionych. Rada Miasta ma prawo ten sposób rozpatrzenia zmienić. W związku z tym Prezydent nie jest ostateczną instancją, że mówi nie, nie uwzględniamy bo są względy ekonomiczne, inne itd., a wojewoda w tym charakterze nie uczestniczy.

**Głos z sali.**

**Pan Jacek Piórecki**

Zgodnie z ustawą można skarżyć uchwałę do Sądu Administracyjnego i to jest ta procedura. Są takie skargi składane.

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA  
NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

**Mówczyni**

Ja chciałam zapytać w sprawie obecnej ulicy Banacha, tu pan już pytał bo pan mówił, że ta droga to będzie miała 10 m szerokości, a co to znaczy te ząbkowane tutaj niżej, jak ja to wyliczyłam, to my tutaj mamy szambo.

**Pan Andrzej Magdziak**

To znaczy linia zabudowy, to nie jest teren zajęty pod drogę, droga jest dotąd, a to jest, nie zabiorą więcej niż to, tylko to, to jest pani własność tylko od tej linii ma pani prawo budować budynek. Te czarne linie to są linie rozgraniczające tereny o różnych przeznaczeniu czyli są to tereny wyznaczone np. ten teren jest wyznaczony pod zabudowę mieszkaniową, natomiast linia ta ząbkowana to jest linia zabudowy, na tej linii maksymalnie najbliższej drogi można stawiać budynki, nowy budynek, ogrodzenie jest dopuszczone w liniach rozgraniczających.

**Głos z sali**

**Pan Andrzej Magdziak**

Znaczy centralna nie, to jest centralny ciąg pieszy, rowerowy i droga lokalna, to jest droga lokalna, ona ma 10 m szerokości w liniach rozgraniczających minimum, jezdnia 6 m lokalna.

**Głos z sali**

**Pan Andrzej Magdziak**

Ciężarówki z towarem tędy będą jeździć jeżeli będą jeździły, drogą zbiorczą. Tu będą mieli trudności, to jest kwestia organizacji ruchu.

**Pan /.../\***

Ja jednak troszkę powiem o swojej działce a resztę w innym temacie. Wracam z powrotem do tego tematu zielonego, dla państwa, którzy nie widzieli tego terenu powiem państwu, że jest to prosty jak stół ten teren, natomiast zapytam się pana projektanta czy bierze udział tu geolog w tym projekcie ponieważ ja ten teren znam doskonale, tutaj proszę państwa biegnie wąwóz taki duży, który jest suchym ciekim wodnym, na którym chce się stawiać bloki i są zlewnie, z lewej, z prawej, wzdłuż, będzie sytuacja jak po drugiej stronie co stoi już 15 lat blok, który został postawiony na terenie podmokłym. Taki teren to powoduje tak potężną zlewnię przy różnicy wysokości – rzędna tu jest proszę państwa, a między tym to jest ponad 50 m, do 60m, nie ma w Krakowie terenu żeby był tak zabudowany, nawet Wolę Justowską jak widzimy są tak jakieś pojedyncze umieszczone budynki w terenie zielonych gdzie jest retencja spływu wody, a tu jak będzie jakaś ulewa to wszystko zabierze ludziom od razu. To jest wykostkowany, wybrukowany cały teren, zostawia się piękny teren widokowy gdzie pan inżynier powiedział, że to jest granica miasta, nie, granica miasta jest 2 km dalej, tu mamy cały las, jest posadzony w latach 60-tych, nie jest zagospodarowany, niech miasto zadba o to, tereny zielone, ul. Witkowicka, która tam biegnie, a to jest ulica Koralewa, ulica Górka Narodowa aż proszę się o to, aby tam jakieś powstały osiedla, ponieważ teraz te tereny będą zdewastowane ekologicznie. Tam proszę państwa nastąpi zjazd różnych osób, które będą wykorzystywały tereny widokowe dla wiadomo jakich celów, celów chuligańskich,

## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

zresztą teraz to spotykamy na bieżąco, przebywam tam codziennie bo mam działkę tutaj, ten domek to jestem właścicielem i tu odcięto nas, nawet żeby był pas jakiś budowlany w dzielnicy Górka Narodowa byłoby to jakoś symetrycznie, ale boję się jako obywatel o ten teren bo tu jest dosłownie wąwóz o przekroju może nie paraboli, ale hiperboli, który może skończyć się tym, że te bloki wszystkie, tam są w ogóle gliny, bardzo głęboko jest ił, może nastąpić osuwisko tego całego terenu i właśnie mówiąc o swoim, tym kawałeczku 7 arach chciałbym powiedzieć o całym tym, że mnie osobiście on się nie podoba z tego względu. Dziękuję bardzo.

### **Pan Andrzej Magdziak**

Więc proszę pana wyjaśniam sprawę, jeżeli chodzi o ten wąwóz, o którym pan mówi, jest sytuacja taka, że jeżeli tu jest zaznaczona plama to nie jest powiedziane, że w każdym miejscu będzie stał budynek. Tu jest raz, że 30 % przewidziane pod powierzchnię biologicznie czynną, druga sprawa, działa prawo budowlane, które musi być przestrzegane, poza tym w planie zapis jest, że wszystkie tereny, we wszystkich terenach o spadku powyżej 12 % wymagane są badania stateczności stoku, nie ma tu niebezpieczeństwa, że stanie się coś strasznego. Poza tym jeżeli chodzi o tereny osuwiskowe tutaj te tereny nie występują, badania wykazują, że nie ma tu terenów osuwiskowych, mogą, ale to wszystko określa prawo budowlane i na podstawie prawa budowlanego będą realizowane budynki, nie jest powiedziane, że w każdym miejscu musi stać budynek, to jest tylko teren, nie, nie ma sensu tu zabierać ludziom tereny przewidziane pod zainwestowanie w taki sposób arbitralny z góry, po prostu prawo budowlane reguluje te sprawy.

### **Pan Jacek Piórecki**

Ja uzupełnię tylko, że zgodnie z wymogami przed opracowaniem planu było robione opracowanie ekofizjograficzne, to, o którym pan mówi, proszę pana nie, nie musi być geologiczne, ekofizjografia ma zawierać warunki, informacje, ale, natomiast zapis planu określa, że z zachowaniem przepisów odrębnych, znaczy, że nikt nie dostanie pozwolenia na budowę kto nie wykona badań geologicznych takie jakie wynikają z kategorii obiektu i z rodzaju terenu.

### **Głosy z sali**

#### **Pan Jacek Piórecki**

Przyjmujemy do wiadomości, bardzo proszę.

#### **Pan /.../\***

Chciałem troszeczkę skupić się na ul. Słomczyńskiego, która tu jeszcze nie była poruszana. Pierwsze moje takie dosyć przekorne pytanie czy państwo projektując taki plan projektujecie go tylko w zaciszu pracowni czy też dokonujecie jakiejś wizji lokalnej. Dokonujecie, dobrze. W związku z tym bardzo bym prosił o odpowiedź na pytanie jak w taki sposób można było zaprojektować linię tramwaju szybkiego łącznie z drogą, która przecina ul. Słomczyńskiego, która jest jedną z najbardziej kuriozalnych ulic w Krakowie, z którą miasto ma dosyć duży problem abstrahując od nawierzchni tej ulicy łącznie tam jeszcze z zaszłościami prawnymi, a kończąc na dzień dzisiejszym już niewydolnym układzie komunikacyjnym tej ulicy, ponieważ ta ulica, może państwo nie wiecie, początek tej ulicy, a koniec to jest różnica

## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

wzniesienia około kilkunastu metrów. Czy to jest ulica, która ciągnie się cały czas w górę, jest to ulica wewnętrzna gdzie jest tylko dojazd od strony ulicy Kuźnicy Kołłątajowskiej czyli jest to ulica ślepa, z powodu dość dziwnych historii, które tam się wydarzyły w przeszłości i braku parkingów wzdłuż jednej strony tej ulicy jest ona zastawiona samochodami, które tam parkują czyli przejazd tej ulicy tak naprawdę jest jednym pasem, który na dzień dzisiejszy powoduje to, że osoby zjeżdżające z góry muszą czatować czy nikt nie jedzie z dołu i wtedy można przejechać i z drugiej strony, osoby wjeżdżające pod górę muszą czatować czy nikt nie jedzie od góry bo nie ma możliwości wyminięcia się. Państwo wsadzając w ten teren jeszcze szybki tramwaj i drogę przeciwko czemu ja nie mam nic ponieważ ludzie muszą się jakoś komunikować z centrum miasta, pytanie czy pomyśleliście o jakimś rozwiązaniu, które spowodowałoby, że ta ulica będzie drożna, że to będzie ulica, na której po dwóch pasach się będzie jeździło, a nie po jednym pasie, ponieważ na jednym pasie stoją samochody. I do tego pytania pytanie, że, podobno, że ta droga, która będzie przecinała łącznie z tramwajem będzie normalną drogą asfaltową. Czyli zakładacie państwo, że ta droga Słomczyńskiego też będzie kiedyś drogą asfaltową bo nie może droga asfaltowa przecinać drogi szutrowej, która jest na dzień dzisiejszy. W związku z tym jak planowo ewentualnie jesteście w stanie państwo nam powiedzieć, kiedy ta droga nasza może stać się asfaltową żeby była przygotowana już pod państwa drogę, która ma powstać łącznie z tą linią tramwaju. Dziękuję.

### **Pan Andrzej Magdziak**

Więc ja panu od razu odpowiem, że kiedy ta droga będzie asfaltowa tego ja nie wiem. Ja w każdym razie zrobiłem taką sytuację, że wyznaczyłem tą drogę w planie, jeżeli ona jest wyznaczona to znaczy, że ona będzie drogą publiczną, tak, ale jest wyznaczona, takie drogi czasami nikną, więc ta drożność będzie taka bo ona jest wystarczająca bo jest poszerzona ta droga. Nie, ale jeżeli chodzi o sprawę parkowania to ja panu nic na to nie poradzę, parkowanie to jest sprawa przede wszystkim organizacji ruchu i konsekwencji straży miejskiej, ja panu w planie nic na to nie poradzę, plan tego nie rozwiązuje, tramwaj to jest trasa wyznaczona już od wielu lat, ona będzie.

### **Pan Jacek Piórecki**

Ja rozumiem, że ta droga, która jest dzisiaj drogą szutrową jak pan mówi, że ona jako droga obsługi wewnętrznej czy dojazdowej do tego powinna być. Natomiast ona ma jakby komfort czy standard niski w tym momencie, nie ma asfaltu i się parkuje przy nich samochody. Ja rozumiem, tylko dokończę. I nie ma takiej możliwości żeby co – czy tą drogę należy rozerwać i zamknąć a przepuszczając tramwaj, nie, tam powstaje po prostu skrzyżowanie, które, zostaje jedna droga i jest druga projektowana z linią tramwajową. Natomiast standard podniesienia jakby jakości czy użytkowania tej drogi czy jej szerokości i wykluczenia tam parkingu to jest uzależnione od tego co my dzisiaj mamy, nie można poszerzyć tej drogi tak, proszę państwa tłumaczyliśmy to, w związku z tym może to być w drodze organizacji ruchu, a więc oznakowanie – zakaz parkowania. I teraz plan nie przesądzi tego i nie określi jak często straż miejska i policja ma to sprawdzać. Plan ma tworzyć warunki przestrzenne do możliwie poprawionego albo idealnego stanu. Natomiast nie może tego stanu, plan tworzy warunki i teraz tworzy warunki do tego żeby choćby taką organizację ruchu można było wprowadzić. Tylko ta droga mimo, że jest własnością

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

to ona nie musi mieć statusu drogi publicznej. Określenie jej liniami rozgraniczającymi wymusza ten status, a więc ta droga powinna się stać drogą publiczną bo nie wszystkie drogi, które są własnością Gminy Miejskiej Kraków są drogami publicznymi. I to jest taka sytuacja.

**Pan Andrzej Magdziak**

Ta droga będzie miała jezdnię zgodnie z zapisami planu szerokości 5 m, tak czyli będzie miała – taki jest zapis planu i tak jest wyznaczona.

W każdym razie plan zapisuje drogę jako drogę dojazdową z szerokością jedni 5 m.

**Pan /.../\***

Mam takie pytanie do państwa, czy musicie z aż tak intensywną zabudową na ok.100 ha umieścić prawie 12 tysięcy mieszkańców, czy nie można byłoby obniżyć tego wszystkiego. Proszę państwa nie można rozpatrywać Krakowa bez jego okolic, tak jak następuje niszczenie panoramy, walorów przyrodniczych i estetycznych Krakowa to ten plan, z którym się zapoznałem jest następnym tego dowodem. Jeżeli chodzi o mapy trudno mi powiedzieć co zostało zmienione w ostatnich dniach. Ja zapoznałem się i sądzę, że większość z państwa tutaj z wersją opisu, ja mam akurat wersję z 15 maja 2006 r. i sądzę, że ona jest obowiązująca, jesteśmy ludźmi poważnymi, gramy fair, że niczego państwo innego nie dali. Chciałbym zwrócić uwagę na posunięcia, które w ostatnim momencie, w ostatnich latach szokowały Kraków. Jedna rzecz chcieli państwo zrobić krematorium na Prądniku Czerwonym, dzięki bogu upadło, następna rzecz, grupa nacisku ludzi z dużymi pieniędzmi, robione podziemia, dyskoteki itd. między Sukiennicami a kościołem Mariackim, upadło to kiedy, dopiero jak zaczęły się sypać Sukiennice i kiedy były protesty...

**Pan Kazimierz Bujakowski**

Przepraszam, to są może ważne sprawy, ale nie związane z tym planem, gdyby jednak pan mógł do tego się odnosić.

**Pan /.../\***

Następna rzecz – i stąd właśnie moje pytanie czy nie można obniżyć tego bo wjazd do Krakowa jest dalszym niszczeniem panoramy bo jest fatalny, z jednej strony mamy gotyk gdzie jest fatalna architektura, kuriozalna, przedmiot w ogóle drwin obcokrajowców, z drugiej strony mamy prawie jarmarczne budy i co się jeszcze oprócz tego robi, równolegle do ulicy 29 Listopada znowu wchodzi się z drapaczami do 30 m wysokości. Proszę państwa jest to naprawdę niszczenie Krakowa, niszczenie jego walorów. Stąd wnosimy o rozpatrzenie tego jako budowy przede wszystkim osiedla willowego, dwurodzinnego, dwupiętrowego, co się stało to się nie odstanie, przecież tam są historyczne piękne tarasy, można jest zostawić.

Proszę państwa może jest zarzut, że jeżeli to przejdzie w tej formie jak państwo tutaj dali, że te grunty wzrosną na wartości. Proszę Państwa nie jest to prawdą, te grunty są cenne, ale dla deweloperów. W momencie, kiedy deweloperzy zaczynają się nimi interesować, zaczyna się przepychanka, wręcz wyludzanie terenów od nas prywatnych właścicieli. Co się stało w rejonie ulicy Słomczyńskiego, co się stało w rejonie ul. Barczyńskiego państwo wiedzą. To jest skandal i katastrofa. Ja akurat mam działkę między tymi i chcę iść miastu na rękę, chcą tam dać kawałek parkingu, dać kawałek, czy sprzedać, czy zamienić pod jakiś tam park. Proszę państwa tak jak

## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

powiedziałem firmy deweloperskie, kto miał z nimi do czynienia wie, że one jeszcze są na rynku, są dowodem słabości naszych organów ścigania. Jeżeli ktoś nie miał z nimi do czynienia oby nie miał dalej. Następna rzecz, centrum, którym państwo chcecie nas uraczyć w rejonie al. 29 Listopada z tymi właśnie olbrzymimi budynkami 30-metrowymi proszę bardzo, chcecie, można przenieść to w rejon gruntów Akademii Rolniczej, jest to na prawo, na osiedlu Górka Narodowa Wschód, tam to nie będzie nikomu raziło, nikomu przeszkadzało, proszę bardzo chcecie tam robić jak kwas i Manhattan, mają na tym zarobić deweloperzy, no trudno, siła wyższa, a miasto teren pod park, pod centrum handlowe wykupi taniej bo jest to prawo wieczystego użytkowania. Jeżeli chodzi o intensywność zabudowy, dla mnie jest zrozumiałe, że miasto się rozbudowuje i te tereny, które są bliżej, które są uzbrojone aż się prosi żeby ci ludzie mieszkali. Proszę państwa przecież jest olbrzymia wspaniale uzbrojona otulina Nowej Huty gdzie zupełnie wycofano się z eksploatacji, wycofano się z produkcji. Dlatego moja uwaga taka, mój apel i sądzę, że będzie dużo protestów czy uwag na piśmie do państwa, zejdźcie z tej nierealnej wysokiej zabudowy i nie budujcie więcej gett takich jakie zrobiliście w rejonie Słomczyńskiego, w rejonie Marczyńskiego. Dziękuję bardzo.

### **Pan Andrzej Magdziak**

Będzie złożona uwaga do planu to my się do tej uwagi ustosunkujemy bardzo rzetelnie.

### **Mówca**

Ja jeszcze mam takie pytanie odnośnie tych tutaj terenów zielonych. Załóżmy, że plan zagospodarowania przejdzie w takiej postaci czy innej, to jeszcze nie jest wiadome, natomiast mam pytanie dlatego bo jestem człowiekiem młodym i nie wiem czy akurat dożyję momentu, kiedy będą mógł tam wybudować dom jednorodzinny. Więc w przypadku sytuacji takiej gdyby został zatwierdzony to na jaki okres czasu i czy będę mógł ewentualnie, gdy założymy mój wniosek zostanie negatywnie rozpatrzony jeżeli chodzi o te tereny oznaczone tym symbolem 1ZO to znaczy się w jakim momencie ewentualnie, czy każdy wniosek o warunki zabudowy będzie negatywnie rozpatrzony. Ja rozumiem, że tak ale prosiłbym jeszcze o odpowiedź w tym momencie.

### **Pan Jacek Piórecki**

To ja od razu odpowiem, znaczy odpowiem na te dwie kwestie z wcześniejszego pytania również, mianowicie pana pytanie, proszę pana plan nie ma terminu funkcjonowania i w tej chwili ustawa nie określa ani wymogu określenia tego terminu ani też sama nie określa. Może być tak, że zmieni się ustawa tak jak kiedyś to było, że plany ogólne straciły ważność z końcem 2001 i 2002 r. odpowiednio do innych uwarunkowań i może ustawodawca coś takiego zrobić kiedyś, że powie – wszystkie plany tracą ważność. Nie ma w tej chwili takiej regulacji. Plan jest uchwalany bezterminowo. Natomiast on funkcjonuje do czasu póki jest aktualny, tak to powiedzmy generalnie. Co kilka lat jest sporządzana analiza, taki jest obowiązek, aktualności planu i z powodu stwierdzenia nie aktualności, albo państwa wniosków, albo z powodu zmiany Studium bo też to może kiedyś nastąpić taką zmianę planu można podjąć i przeprowadzić. I to jest odpowiedź na ten zakres. Natomiast również chciałem od razu odpowiedzieć na to co pan był uprzejmy mówić. Proszę pana to nie

## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

jest tak, że grunty tracą wartość bo deweloperzy. Proszę państwa deweloperzy dlatego istnieją bo państwo idą do nich i kupują te mieszkania i kupują te mieszkania w sytuacji balkon w balkon i to nie jest wina ani sporządzających plan tylko to jest sytuacja zastana, tak wygląda zabudowa tam również i o tych ulicach, o których pan mówił. To jest skutek, że wszyscy chętnie dewelopera, który wciśnie ile się da, to jest rynek, natomiast w pozostałej kwestii to poproszę pana projektanta o to pytanie dotyczące intensywności, o wysokość.

### **Pan Andrzej Magdziak**

To znaczy intensywność wynika ze Studium i wynika z zapisów planu, ale jeżeli chodzi o odpowiedzi na te wszystkie pytania to ja w tej chwili nie będę odpowiadał, będę rzetelnie bardzo przedstawimy to jeżeli będzie zgłoszona uwaga, uwaga do planu.

### **Pan /.../\***

Ja bardziej ogólnie, o żadnej konkretnej działce, mogę się tu tylko odnieść do mojego poprzednika i powiedzieć, że akurat ja się zgadzam z tym żeby tu powstało coś takiego bo uważam, że również kwestie ekonomiki grają rolę w planowaniu przestrzennym i nie jest to tylko i wyłącznie kwestia tego żeby tu była zieleń tym bardziej, że ulica 29 Listopada myślę, że wymusza tego rodzaju rozwiązania.

Ja do innego tematu chcę nawiązać, dalej będę wałkował tą kwestię tej nieszczęsnej zieleni, ale w trochę innym aspekcie. Państwo tutaj bez przerwy podkreślacie kwestię dotyczącą zgodności planu ze Studium. Stąd ja mam pytanie czy państwo się nie obawiacie zarzutu jednak braku zgodności planu ze Studium co najmniej w dwóch elementach. Po pierwsze układu drogowego, który na pierwszy rzut oka jest jednak nieco odmienny od tego, który jest w Studium, a który jest prezentowany tutaj w projekcie planu szczególnie jeśli chodzi o przebieg tej drogi, a jak i tworzenia tutaj takiego swego rodzaju centrum komunikacyjnego, którego w Studium w ogóle nie ma, to po pierwsze, a po drugie jeśli chodzi o ten zakres, ja rozumiem oczywiście kwestie związane z opinią jaką przedstawił wojewoda tyle tylko, że ja powiem przewrotnie tak, jeżeli została podniesiona kwestia przez wojewodę zgodności tego projektu ze Studium no to w tym momencie zaczyna być problem następujący, sam wojewoda w swojej opinii sobie przeczy, albowiem jeżeli żąda rezygnacji z zabudowy mieszkaniowej po zachodniej stronie ulicy Górka Narodowa to jednocześnie zaprzecza sobie tym, że zgodnie ze Studium takie tereny się pojawiają i to zgodnie ze Studium nie tereny o charakterze tak jak tutaj jest przedstawione MN – zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej tylko zgodnie ze Studium są to tereny o przeważającej funkcji mieszkaniowej wysokiej intensywności i niskiej intensywności. W związku z tym pytanie w takim razie, mówię dość przewrotnie, jeżeli już mamy się trzymać tak dokładnie Studium i operować tą zgodnością to dlaczego tu nie wyznaczyć terenów MW nie MN tak, aby faktycznie ta zgodność ze Studium była zachowana bo choć mogą przyjąć argumentację wyrównywania tych terenów zielonych do linii związanej ze strefą miejską to mimo wszystko i tak to będzie zawsze się rzucało w oczy, że ta strefa zieleni wyrysowana w Studium sięga jednak znacznie dalej, iż ma miejsce tu. Natomiast trudno mi przyjąć argument, trudno mi przyjąć argument, że wyrówna się to poprzez fakt narzucenia obowiązku tworzenia tutaj pewnej powierzchni zieleni biologicznie czy terenów biologicznie czynnych dlatego, że w tym momencie po co wyznaczanie tych pasów zieleni, na dobrą sprawę może mógłby to być cały teren



***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

MW jak i cały teren UP również z narzuceniem pewnej powierzchni biologicznie czynnej. Więc uważam, że jest to pewnego rodzaju niekonsekwencja, albo konsekwentnie wyznaczamy tereny biologicznie czynne i rezygnujemy z pasów zielni czy rezygnujemy z tego rodzaju zapisów, albo generalnie – przepraszam bardzo – tniemy tereny mieszkaniowe i dodajemy pasy zieleni izolacyjnej zarówno tu, tu jak i tu jakby spełniając tutaj postulaty niektórych z państwa. To oczywiście nie odnosi się do planu, ale wydaje mi się, że państwo tutaj szacowali kwestię dotyczącą terenów kolejowych i tego, że jest to teren zamknięty. Tak, faktem jest, że na terenach zamkniętych się nie planuje, ale nie oznacza to wcale, że teren nie może być wyłączony jako teren zamknięty i stać się terenem otwartym. Wiem, że to nie jest akurat argument w tym przypadku. Tutaj na marginesie dodam, że z wielką satysfakcją przyjąłem fakt, że ostatnio w planowaniu bierze się pod uwagę kwestię dotyczącą własności działek i nie chce się prowadzić dróg po działkach prywatnych aczkolwiek nie sądzą, bo skoro art. 4 ustawy daje jednak gminie pewne elementy władztwa planistycznego to jednak to władztwo daje możliwość wkraczania we własność prywatną i projektowania tam pewnego rodzaju dróg. I jeszcze jedna kwestia dotycząca tego, teje zieleni mianowicie w tym rejonie obowiązuje w tej chwili plan miejscowy, plan miejscowy okolic ulicy Witkowskiej. Ten plan całkowicie praktycznie przeznaczają te tereny pod budownictwo M4. W związku z tym – dostępny na stronie internetowej – w związku z tym trudno mi znowu uznać pewnego rodzaju relacje i pewnego rodzaju równe traktowanie właścicieli nieruchomości objętych tym planem, a tym w tym samym tak naprawdę zakresie ochrony terenów otwartych, zieleni ect. To wszystko, dziękuję bardzo.

**Pan Jacek Piórecki**

Znaczący informacyjnie my nie chcemy wchodzić w tym momencie w polemikę zgodność ze Studium stwierdza Rada Gminy uchwalając plan. Natomiast oczywiście Prezydent przygotowuje jako organ sporządzający plan, przygotowując projekt planu i prowadząc całą procedurę o tę zgodność zadbać musi. I to zostało zrobione, my nie mamy wątpliwości co do zgodności, gdyby tak interpretować tą zgodność dosłownie to rzeczywiście po prostu Studium byłoby planem miejscowym. Z drugiej strony oczywiście można używać argumentów takich, że z jednej strony to my mówimy twardo, z drugiej jakby zmiękczyliśmy. Proszę Państwa procedura planistyczna jest również procedurą minimalizacji skutków negatywnych dla ludzi czy też w odbiorze ludzi i minimalizacji skutków finansowych. A więc tam gdzie konieczność przeprowadzenia drogi, wykupu terenów istnieje tam ją po prostu trzeba przyjąć. Natomiast gdzie indziej z tego rezygnujemy. Moglibyśmy zrobić taki zapis alternatywny dla terenu zamkniętego, owszem, ale gdyby on był w granicach planu, a on nie jest, gdyż po prostu taka regulacja byłaby w ogóle nieskuteczna. I jeszcze ta jedna rzecz, plan Witkowice, rzeczywiście mały plan, plan, który w żaden sposób tak jakby dużej powierzchni tych terenów tam nie zamyka. A gdyby tak mówić to po prostu wszystkie te zielone powinniśmy zachować. To tyle dla wyjaśnienia.

**Pan Andrzej Magdzak**

Ja chciałem wyjaśnić tylko tą pana spekulację, która mówi, że po co wyznaczać tereny zielone skoro tutaj przyjmuje się 30 % powierzchni biologicznie czynnej. Należy je wyznaczać dlatego, że te wyznaczone tereny to jest zieleni publiczna, zieleni, tereny, które musi gmina wykupić dla dobra mieszkańców, jest to zieleni

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA  
NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

publiczna. Natomiast w tych terenach 30 % powierzchni biologicznie czynnej może być zielenią też prywatną.

**Pan /.../\***

Ja rozumiem, że te tereny nie będą kwalifikowane jako zielen publiczna, nie będą podlegały żadnym wykupom.

**Pan /.../\***

Ja mam wniosek dotyczący ulicy Stanisława Kostki Potockiego, jest to ulica ślepa w tym rejonie i w projekcie w trakcie projektowania został złożony wniosek zbiorowy mieszkańców tej ulicy żeby tutaj zachować wyłącznie zabudowę jednorodziną. Pan Prezydent ten wniosek uwzględnił, natomiast w planie on nie został uwzględniony i tu jest przewidziana zarówno zabudowa jednorodzinna jak i wielorodzinna. Mam krótkie pytanie do projektanta jakie było merytoryczne uzasadnienie nie uwzględnienia tego wniosku, żeby tutaj taką enklawę zachować.

**Pan Jacek Piórecki**

Odpowiemy na to pytanie bo na pewno tam nie było tak, że wniosek jest uwzględniony, na pewno było zastrzeżenie.

**Pan Andrzej Magdziak**

Ja mogę panu wyjaśnić, wniosek jest uwzględniony w związku z tym, że ten teren jest przewidziany pod zabudowę jednorodziną i wielorodziną, dopuszcza się tutaj zabudowę wielorodziną i jednorodziną.

**Pan /.../\***

To nie jest tak, że ja jestem jedyną osobą prywatną, wniosek generalnie dotyczył 90 % osób, które tutaj są właścicielami, myśmy chcieli sobie jakby zastrzec, że w większości już istnieją zabudowa jednorodzinna nie będzie wymieszana z zabudową wielorodziną i chcieliśmy sobie to w planie jakby zastrzec, większość ma takie życzenie i będzie to uszanowane.

**Pan Andrzej Magdziak**

Tak, ale to nie dotyczyło całości obszaru, ten rejon jest zachowany.

**Pan /.../\***

Dlatego chcielibyśmy żeby on został wyłączony z tego obszaru, powiem dlaczego, ponieważ na tym obszarze jest właśnie ten obszar jest jakby w całości zabudowa jednorodzinna i wielorodzinna. I ta sytuacja jest taka, że ten obszar jest wydzielony pod usługi, tutaj po tej stronie w zasadzie jest zabudowa jednorodzinna, z tej strony też jest zabudowa jednorodzinna...

**Pan Andrzej Magdziak**

Tu jest zabudowa wielorodzinna, ale przeznaczenie terenu jest pod zabudowę wielorodziną i jednorodziną.

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA  
NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

**Pan /.../\***

To jest tak naprawdę dopuszczenie zabudowy wielorodzinnej obejmuje tylko ulicę Potockiego, bo wszędzie reszta jest zabudowana. Dlatego wniosek nie został uwzględniony.

**Pan Andrzej Magdziak**

Został dlatego, że jest przewidziany pod zabudowę jednorodziną.

**Pan /.../\***

Nasz wniosek brzmiał żeby zachować wyłącznie zabudowę jednorodziną.

**Pan Andrzej Magdziak**

Przede wszystkim jest stan istniejący zabudowy wielorodzinnej w tym terenie i tego się nie da uniknąć.

**Pan /.../\***

Mówimy o obszarze Stanisława Kostki Potockiego, te wszystkie działki, które mają dojazd z ul. Potockiego.

**Pan Andrzej Magdziak**

To w takim razie się nie rozumiemy. Więc ja mówię panu, że teren jest przewidziany pod zabudowę jednorodziną i wielorodziną, nie lub, i.

**Pan /.../\***

No więc jeżeli ktoś tutaj przy Potockiego będzie chciał blok postawić to będzie mógł to zrobić.

**Pan Andrzej Magdziak**

Jeżeli dostanie na to pozwolenie.

**Pan /.../\***

No właśnie, a pozwolenie dostanie w oparciu o plan zagospodarowania.

**Pan Andrzej Magdziak**

Nie, on to musi jeszcze mieć własność tutaj.

**Pan /.../\***

Chcemy sobie w planie na tym etapie zastrzec, złożyliśmy wniosek zbiorowy mieszkańców ul. Potockiego i Pan Prezydent ten wniosek uwzględnił czyli jednoznacznie mówił, że przy ulicy Potockiego można budować wyłącznie domy jednorodzinne.

**Pan Andrzej Magdziak**

I jest to zapisane w planie, że można. Nie jest zapisane, że wyłącznie.

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA  
NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

**Pan /.../\***

Ja przeczytałem plan i wiem co tam pisze, natomiast wniosek nie został uwzględniony i proszę o merytoryczne uzasadnienie. Jeżeli 90 % osób czegoś chce to dlaczego to nie może być uwzględnione i funkcjonować na tym obszarze.

**Pan Jacek Piórecki**

Proszę pana wyjaśniam, tak rzeczywiście brzmiał państwa wniosek, był on sformułowany – wyłącznie – i był on odniesiony w stosunku do konkretnych numerów działek. Tak, ale zidentyfikowano to jako numerację działek. I ten wniosek jak pan oglądał w Internecie, jego rozpatrzenie to on jest tam tak zakwalifikowany i są tam numery działek. I w związku z tym Prezydent na tym etapie tak ten wniosek rozpatruje. Jest na końcu tego jeżeli pan przeczyta bo proszę pana pan wie, że ustawodawca rozpatrywanie wniosków do planu umieścił na początku procedury, kiedy ani kawałka żadnego materiału nie ma poza Studium, a w Studium jest MW czyli w związku z tym jakby Prezydent podejmuje takie wstępne rozpatrzenie wniosku. I ustawodawca umieścił rozpatrzenie na tym etapie, w którym nie wszystkie ani opinie, ani przesądzenia, ani to co się dzieje w otoczeniu z wuzetkami bo jak pan popatrzy to tu są wuzetki na taką zabudowę i teraz jeżeli by wyłącznie tam miała być zabudowa M4 to po prostu taką rzecz mogą wymusić tylko właściciele więc pozostaje wykupić te tereny. I jeszcze uzupełnię. I proszę pana w zastrzeżeniach do załącznika do rozpatrzenia Prezydent jest wyraźnie komentarz: umiejscowienie według przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zwanej dalej ustawą rozpatrzenia wniosków do planów w początkowej fazie procedury planistycznej i tu nie będę czytał całej treści bo szkoda państwu zajmować czasu – powoduje, że na tym etapie jest to rozstrzygnięcie, które na dalszych etapach opracowania projektu planu, opiniowaniu, uzgodnieniach oraz wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu mogą zaistnieć okoliczności merytoryczne, faktyczne i prawne, które zdecydują o końcowym rozstrzygnięciu.

**Pan /.../\***

Proszę pana, ale my to wszystko wiemy i to nie chodzi o to, że ja się nie zgadzam z tym, że państwo mieli takie prawo, oczywiście pan projektant mógł uwzględnić ten wniosek lub nie mógł uwzględnić. Natomiast chodzi mi tylko o uzasadnienie merytoryczne. Jeżeli 90 % na jakimś obszarze ma jakieś życzenie to dlaczego to nie może być zapisane w planie bo to nie jest tak, że ja jeden przeciwko wszystkim tylko większość, sam pan mówił o demokracji, o jej prawach, chcemy tutaj sobie zagwarantować pewne prawa żeby jedna osoba nie weszła tutaj pomiędzy nas i wystawiła sobie wieżę, która zakłóci cały porządek i charakter ulicy. I tylko taki był nasz wniosek i Pan Prezydent ten wniosek uwzględnił. I wniosek nie pisał, że my na swoich działkach chcemy zgody Pana Prezydenta żeby sobie tam dom jednorodzinny wybudować bo do tego jakby zmierzała pana odpowiedź tylko wniosek był taki, że my reprezentujemy 90 % obszaru i chcemy sobie zagwarantować na tym obszarze wyłącznie zabudowę jednorodzinną i do tego chciałbym żeby się ustosunkować dlaczego to nie może być spełnione. Ja oczywiście się odwołam wraz tutaj z większością, ale żeby nie być gołosłownym, na 16 właścicieli w tym obszarze 14 złożyło wniosek, nie będę tego przeliczał na procenty, pewnie państwo jeszcze przejdziecie na obszary żeby to było względne, ale zapewniam większość chciałaby zachowania tego charakteru tym bardziej, że już część zabudowy jednorodzinnej

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA  
NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

stoi. I teraz są luki i nie w tym rzecz żebyśmy my coś wykupywali bo wtedy byśmy tutaj nie przychodzili i do nikogo wniosków nie pisali tylko chodzi o to żeby zadziałało prawo większości. Jakie jest uzasadnienie, że to nie może być uwzględnione.

**Pan Jacek Piórecki**

Ja może formalnie jeszcze odpowiem, znaczy ja nie kwestionuję pana merytorycznych racji i z takiego sformułowania państwa wniosku wynikało, że są jeszcze inni właściciele i jakby po prostu nie może grupa zdecydować o tym, że inna grupa sąsiadów nie będzie miała takich uprawnień. Ale państwo złożą uwagę, sprawdzimy bo jeżeli to jest taka sytuacja, że to było 90 %, nie wiem, to może trzeba wydzielić taki obszar i wrócić do regulacji zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

**Pan Andrzej Magdziak**

Ale proszę pana nic nie zostało zmienione, wniosek został tak uwzględniony, ten wniosek dalej jest uwzględniony, teraz proszę złożyć uwagę do planu bo wnioski są składane przed rozpoczęciem planu, jeszcze nie znamy całego kontekstu tego, nie, to wynika, że nie można wyznaczyć tu w tym terenie konkretnych terenów pod zabudowę wielorodzinną i pod jednorodziną bo jest to niemożliwe w już zaistniałej sytuacji więc zostało to tak zapisane. Jeżeli teraz złożą państwo uwagę do planu wszystko będzie precyzyjnie przeanalizowane i prawdopodobnie to się wprowadzi. Tak, że nie ma tu już sytuacji takiej, że jest nic niemożliwe.

**Pan Jacek Piórecki**

Znaczy problem moim zdaniem polega na tym, że operowanie własnością, a więc w efekcie numeracją działek bo to pan przyzna, powoduje, że my po granicach działek wyznaczamy jakiś obszar, który – znaczy to co pan mówi, to jest w porządku – bo jakby w bardziej zagregowanym obszarze to ta zabudowa jednorodzinna tylko i wyłącznie jest możliwa i państwo na swojej własności tego pilnujecie bo nie sprzedacie, nie wybudujecie, sami nie chcecie nic większego. Natomiast wiem, znaczy ja rozumiem intencje i meritum, natomiast może tak to jednak trzeba zrobić jeżeli państwo tego oczekujecie. Ja rozumiem tylko plan żyje życiem prawa miejscowego, natomiast działki podlegają podziałowi, łączeniu i w pewnym momencie ktoś połączy dwie działki i na tej działce będą dwa rodzaje zabudowy przy czym ta linia rozgraniczająca będzie dla kogoś innego kto kupi w przyszłości tą działkę nie zrozumiała bo nie mówmy o tym, że wszyscy dzisiaj zainteresowani będą tam mieszkać wiecznie, tak, proszę złożyć, ale wtedy zostaje ograniczony tym przepisem, już nie ma ruchu, tylko proszę mieć na uwadze czy jakby stabilność planu, jego terminowość pewna powoduje, że jakby tej decyzji państwo nie będą mogli zmienić czyli ja chcę mieć M4 i będę miał M4, proszę pamiętać, że dzisiaj zgodnie z regulacjami obecnego prawa budowlanego zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna to jest budynek maksimum dwulokalowy, według poprzedniego był czterolokalowy i w związku z tym takie sformułowanie uwagi powoduje, że chodzi o budynki tylko i wyłącznie do dwóch lokali mieszkalnych bo cztery było jeszcze jakby, i to było porównywalne z tym planem bo wtedy można mówić o pewnej większej intensywności.

## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

**Pan /.../\***

Ja chciałem zapytać bo sądząc po dyskusji, która tutaj trwa to nie wiadomo czy ten plan w ogóle zostanie zatwierdzony w najbliższym czasie, a jeżeli tak to kiedy, czy na tych terenach bezspornych tutaj jak ulica Belwederczyków czy nie można by wydawać na razie zezwoleń bo ja wystąpiłem o wuzetkę i dostałem odmowę na okres 12 miesięcy.

**Pan Jacek Piórecki**

To znaczy są różne jak pan słyszał w dyskusji interesy, że tutaj zagrażają deweloperzy, tu są budują, nie można zrobić tak – moim zdaniem bo to nie my wstrzymujemy do postępowanie tylko oczywiście Wydział Architektury – nie można podzielić i mówić tak, tym wstrzymamy, tym nie wstrzymamy. Proszę pana można zawiesić to postępowanie na okres do 12 miesięcy i jeżeli Wydział Architektury na podstawie informacji o procedurze, w którym momencie sporządzania jest plan dochodzi do wniosku, że działa z upoważnienia Prezydenta, że trzeba zawiesić to postępowanie to go zawiesza, ja nie wyjaśnię kwestii i powodów jakby formalnych, natomiast merytorycznych – czasem nas pytają o zdanie bo pan zadał w podtekście jakby pytanie również co dalej – to znaczy założymy scenariusz taki, że państwo składają uwagi, te uwagi albo są rozpatrzone pozytywnie czy w części pozytywnie, ale nie powodują tego, że trzeba ponownie powtórzyć opiniowanie i uzgodnienia bo zmiana projektu planu jest taka, ciągle mówię w granicach... tak jak państwu mówiłem jest 11 lipca i w ciągu, tu mamy już umowę z firmą, powiedzmy, że można próbować z tym planem iść do uchwalenia sierpień, wrzesień, raczej po wakacjach. Natomiast może być również i tak, że ta procedura ulegnie powtórzeniu i wtedy nie określamy już w ogóle bo to jest pół roku, tamto to był plan ogólny, o tym, że plany został zawieszony to niestety zdecydował ustawodawca a więc sejm uchwałą i w całej Polsce to się stało. Natomiast jak chodzi o uchwalenie tego planu więc jeżeli on w rejonie września mógłby być skierowany do uchwalenia i uchwalony może we wrześniu to mamy jeszcze tej wymóg ten całej procedury łącznie ze zbadaniem zgodności z prawem i plan wchodzi w życie po 30 dniach, ok. 2,5 miesiąca od uchwalenia dopiero by wszedł w życie jeżeli wszystko będzie dobrze.

**Mówca**

Tak jak i nas w kraju sądząc po ilości tych zastrzeżeń nie przejdzie to co wtedy, ale ja tylko chciałem powiedzieć, że tutaj przy ul. Belwederczyków nie ma żadnych kwestii spornych, domy jednorodzinne, wszystko małe, w tych warunkach żeby otrzymywać zezwolenie, tu nikt nie może mieć zastrzeżeń.

**Pan Jacek Piórecki**

Ja rozumiem, ale jak mówię ja na to pytanie nie odpowiem bo o zawieszeniu postępowania decyzje Wydział Architektury z upoważnienia Prezydenta więc ja nie wyjaśnię dlaczego i jakby w tym zakresie do nas nawet to w formie uwagi proszę nie składać bo my tego nie wyjaśnimy. To obowiązuje wszystkich w całej Polsce i na to nic nie poradzę. Natomiast na pytanie co będzie jak nie będzie nie potrafię odpowiedzieć. Mogę tu państwa zająć jeszcze mówieniem, że jak będą uwagi, które powodują na skutek uwzględnienia zmianę taką, że trzeba ponownie uzgadniać to opiniowanie i uzgadnianie łącznie z tym, że ten plan trzeba przerobić trwa ok. 2,5 miesiąca. Jeżeli na skutek tych opinii będą opinie negatywne bo np. pójdziemy tak

## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

żeby jednak spróbować tu poszerzyć i wojewoda powie nie to wracamy i robimy sobie ten projekt jeszcze raz i znowu taką wersję robimy, a potem jeszcze w dodatku jeżeli w pewnym momencie państwo widzą dzisiaj taki projekt planu na włożeniu, a my nagle zrobimy po opiniach taki projekt planu, że gdzieś jakąś drogą wjedziemy komuś na nieruchomości to musimy wyłożyć do ponownego wglądu bo ktoś nie wiedział nawet, że mu się takie coś urządza na jego działce i bawimy się w procedurę, która – dam przykład Bronowice w zeszłym roku w lipcu skierowany do uchwalenia, w tym roku mamy maj i szacujemy, że w lipcu damy go ponownie do uchwalenia – i to był skutek wprowadzenia zmian, projekt planu Zabłocie wskutek wprowadzenia poprawek przez Radę Miasta pół roku mamy przesunięcie. Więc nie powiem panu terminu bo to zależy od pana również, od pana uwag do tego planu, od państwa uwag, ja nie mówię, że plan musi być uchwalony szybko, będzie uchwalony tak jak to będzie możliwe. Przekazałem scenariusz optymistyczny, mówię lipiec, sierpień, wrzesień szansa skierowania do uchwalenia. Ja mówię tak w kategorii całymi miesiącami bo Rada musi dostać dwa tygodnie przed pierwszą Sesją, przerwa między Sesjami jest dwa tygodnie, ale Rada może ustalić, że cztery bo jest problem większy – tego nie ma w statucie miasta zapisanego, że Rada musi zrobić uchwalenie planu w ciągu dwóch kolejnych sesji, może zrobić w ciągu dwóch, ale nie kolejnych.

Proszę pana rozumiem i sam w tym działałem bo kiedyś jeszcze poza Krakowem wydawałem pozwolenia na budowę i wiem jakie są skutki, ale każdy ma takie prawo, kodeks postępowania administracyjnego takie prawo daje każdemu choćby nie miał racji może złożyć, a sąd ma obowiązek rozpatrzyć choćby nie miał racji i jak sąd potrzebuje na rok to po roku stwierdza, że nie miał racji, ale pan się naczekał. To nie są okresy czasu regulowane ustawą o planowaniu przestrzennym w zakresie sporządzania planu, na to wpływu my nie mamy, chcielibyśmy plan możliwie szybko uchwalić i jeszcze do tego poinformuję pana, że nie jest aż tak jak pan mówi, że nic się nie kończy. Proszę pana plan Balice został uchwalony, III Kampus Wschód uchwalony, III Kampus Zachód uchwalony, Bonarka uchwalony, Wzgórze św. Bronisławy uchwalony i jeszcze parę, Opatkowice Wschód, Opatkowice Zachód i były oczywiście miesiąc, dwa miesiące, trzy przeciągnięcia gdzieś tam w procedurze, jeden plan mamy taki, z którym się tak kręcimy.

### **Pani /.../\***

Ja jeszcze raz chciałam wrócić do tematu tej poprzedniej wersji planu, który miał uwagi od wojewody i zabrać głos w dyskusji. Zostały obcięte tereny pod budownictwo jednorodzinne, tereny, które naturalnie stanowiłyby naturalne przejście zabudowy Witkowic na tereny bardziej zainwestowane. Byłoby to po prostu stopniowe przejście. Krajobraz byłby chroniony, przyroda byłaby chroniona z tego względu, że tam powierzchnia biologicznie czynna, która była w tej pierwszej wersji projektu zaproponowana to było 70 % powierzchni. Uważam, że to pierwsze rozwiązanie miało wiele racjonalnych przesłanek i na pewno było rozwiązaniem dobrym. Tutaj państwo nie chcecie rozmawiać po tym terenie powyżej gdzie jest róg ulicy Górka Narodowa z ul. Witkowicką, mówicie, że to nie dotyczy tego planu, ale jak sięgniemy do dokumentów historycznych, jak sięgniemy do poprzedniego planu to walory przyrodnicze tych terenów były identyczne, one miały symbol 93 i jeden i drugi teren. Więc wydaje się naturalną konsekwencją, że ta zabudowa z jednej i z drugiej strony się zbiega i będzie to zabudowa jednorodzinna, która właśnie będzie chronić ten

## ***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

krajobraz, a na pewno go nie zeszpeci. Natomiast projekt, protest wojewody moim zdaniem tak troszeczkę wybiórczo potraktował ten teren, to jest ta sama ulica, to jest ulica Górka Narodowa, po jednej stronie zachodniej prywatnym właścicielom, którzy mają małą siłę nacisku odbiera się prawo do zabudowy jednorodzinnej pozostawiając ten teren jako zielenią otwartą, czyli tak naprawdę nie mamy możliwości niczego w tym terenie, a z drugiej strony jest dosyć intensywnie zainwestowany ten teren. Tutaj wcale nie mały były powierzchnie też przeznaczone pod teren zieleni otwartej gdzie deweloperzy wstępnie dostali odmowę później uzyskali pozytywną odpowiedź. Ja nie mówię, tereny Krakowa muszą się rozrastać i deweloperzy też mają swoje prawa, ale czy nie stało się trochę tak, że kosztem tego, że pojawia się tutaj wysoka zabudowa nie może się tam powyżej pojawić zabudowa niska, czy może postarać się zagospodarować ten teren w ten sposób żeby jakoś zrównoważyć intensywność po obu stronach ulicy, a nie zrobić tak, że z jednej strony w dolnej części ulicy mogą być wysokie bloki 18 m, a powyżej mają zostać chaszcze, nieużytki ponieważ to są tereny już od wielu lat nie użytkowane, tam są pojedyncze działki, które jeszcze są albo oddane w dzierżawę, albo po prostu przez właścicieli dzierżawione.

I chciałam zwrócić uwagę, że tutaj w tym terenie były wnioski o przekształcenie pod budowę jednorodzinna, były składane również wuzetki i to, że to są ziemi najczęściej mieszkańcy Witkowic, to są prywatne tereny i naprawdę bardzo Państwa bym prosiła o to żeby zwrócić uwagę na ten teren, ponieważ pomijając ten protest wojewody, wszystkie uzgodnienia, ten projekt przez pana planistę, który został przedstawiony do akceptacji wszystkie uzgodnienia dzisiaj z Urzędu przy ul. Za Torem dostałam oficjalne odpisy, ok. 16 pism różnych uzgodnień, wszystkie te uzgodnienia są pozytywne. Czyli nie trzeba robić wszystkiego od początku żeby przywrócić te tereny pod budownictwo jednorodzinne, ponieważ one mają pozytywną opinię bardzo wielu urzędów i wiele głów nad tym myślało czy tak może być. Tak, że ten projekt był bardzo dobrym projektem. Dziękuję uprzejmie.

### **Pan Jacek Piórecki**

Rozumiem czemu pani na dyskusji publicznej na temat Górki Narodowej Wschód zadawała to pytanie bo pani była wówczas bo myśmy wtedy tam mówili, że wojewoda..., znaczy proszę nie traktować tak, że my sobie tak rozmawiamy, państwo mówią tak, a my mówimy, nie, nic nie będzie z tego. Proszę złożyć te uwagi, my możemy próbować jeżeli Prezydent zdecyduje w jakimś stopniu tą polemikę jednak jeszcze z uzgodnieniami, z opiniowaniem podjąć, ale w stopniu jakby upoważnionym. Państwo słyszeli tutaj wypowiedź na temat zgodności ze Studium, wypowiedź taką dość fundamentalną w zasadzie, że to absolutna zgodność, więc jak mówię po pierwsze tylko wojewoda nie jako ten sam organ, który tę opinię dał bo ma dwie role, pierwszą rolę wojewoda jako organ uzgadniający projekt planu pod względem inwestycji publicznych o znaczeniu ponadlokalnym, drugą rolę jako później po uchwaleniu planu organ sprawdzający zgodność z prawem, procedury formalnej i również wszystkich wymagań, w pewnym stopniu sprawdza również zrealizowanie swojej własnej opinii, którą wydaje w trybie prawo ochrony środowiska. I ta opinia jest opinią najbardziej istotną w sensie ochrony tego bo nie mamy tu Jurajskich Parków Krajobrazowych bo jakby to były Jurajskie to one by miały jaki atrybut najważniejszy, natomiast proszę zauważyć wszystkie inne opinie nie mówią o jakby strukturze przyrodniczej czy też o walorach przyrodniczych, tylko opinia wojewody się do tego odnosi i dlatego do tej opinii taką wagę przywiązujemy.



***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

Druga rzecz wyjaśnię proszę pani owszem ten plan robiony tutaj w sąsiedztwie on był robiony po pierwsze już po uchwaleniu Studium, dokończony, czy w trakcie uchwalenia Studium, ale tam było badanie spójności, to jest zupełnie coś innego niż stwierdzenie zgodności. Zgodność to jest zgodność, tak, albo nie, spójności to, że w miarę to do tego przystaje. Tamten plan był robiony i uchwalany pod rządami ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym i tam był wymóg badania spójności, a nie zgodności. Stąd różnica, że w tamtym planie można było bardziej elastycznie podejść do tego, tutaj ta opinia nam to jakby uniemożliwiła.

**Pani /.../\***

Ja jak najbardziej przyjmuję tutaj tą argumentację, ale uważam, że jeżeli ta sama władza wydaje najpierw opinię o terenie – mówię tutaj o tym miejscowym planie, który powstał bo pan z tego co zrozumiałam powiedział, że po prostu tym właścicielom tam się udało, oni mieli wtedy taką możliwość, wykorzystali to i im się udało. Ja uważam, że po prostu powinna być kontynuacja tej myśli, dlaczego jednym właścicielom ma się udać i po prostu, trafili na taki dobry moment, że udało im się to przeforsować, a innym właścicielom, którzy w kolejności czekali na uchwalenie planu takie prawo jest po prostu odebrane. Jeżeli się powiedziało A to po prostu kolejne decyzje powinny iść w tej samej linii. I to nie jest jeden przypadek tego planu miejscowego jeżeli chodzi o obszar tego cypla Górka Narodowa, ulica Witkowicka, ponieważ powstaje osiedle Witkowice Nowe i tam była dokładnie taka sama sytuacja, dokładnie tak samo się stało. Tak, że ja nie rozumiem dlaczego z jednej strony można, a z drugiej nie.

**Pan Jacek Piórecki**

To już jakby żeby tutaj nie polemizować z panią, z punktu widzenia równości pani ma rację, natomiast tę równość powiedziałbym zmieniła ustawa, to po prostu to tłumaczę, jeżeli ci właściciele zainteresowani wówczas w obszarze mogli składać uwagi, tam była zresztą inna procedura do planu, protesty, zarzuty i tamten plan mógł to uwzględnić no to dlatego, że ta kwestia spójności ze Studium jest jakby bardziej elastycznym elementem, ale zawsze, zawsze Prezydent i Rada Miasta Krakowa szła w tym kierunku żeby w maksymalnym stopniu uwzględnić wnioski. Inaczej mówiąc, to powinniśmy się dzisiaj cofnąć, unieważnić tamten plan i zabrać no bo taka by była, ale nie możemy, proszę pani ustawodawca powiedział, tam równość polegała w kontekście badania spójności, a tutaj badania zapewnienia i stwierdzenia zgodności, to jest naprawdę bardzo duża różnica. Jak mówię proszę złożyć uwagi w tym zakresie bo pani ma takie prawo i jeżeli projekt planu można zmienić czy w jakimś zakresie te tereny można dopuszczać do zabudowy, podjąć, oczywiście będzie to wymagało prawdopodobnie ponownego opiniowania, wyłożenia to oznaczać będzie, że ten plan tak gładko nie pójdzie. Proszę pani to Prezydent stwierdzi czy wymaga czy nie wymaga, jeżeli wojewoda oczekiwał usunięcia tych terenów i one na wyłożeniu do publicznego wglądu już są prezentowane z usuniętymi tymi terenami to powrót do nich to nie jest taka kwestia znowu żeby nie było tak, że coś po cichu, po prostu Prezydent jeżeli rozpatrzy uwagi na tak, wprowadzi taką zmianę, pośle do wojewody do uzgodnienia, że jednak w takim zakresie i prawdopodobnie podejmie jeżeli takie ryzyko podejmie bo to powoduje, że ponowienie opiniowania w sumie tam i z powrotem z przerobieniem projektu to jest rząd dwóch miesięcy do trzech minimum tym bardziej, że ten projekt trzeba przerobić

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA  
NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

w wykonaniu firmy zewnętrznej, gdybyśmy to robili w pracowni urbanistycznej w Urzędzie Miasta to może być mogli obiecywać coś, że za tydzień lub dwa, firma zewnętrzna ma umowę i prawdopodobnie by to wymagało aneksu do umowy, ale to mówię o sprawach naszych problemów, ale to informuję o tym, że to ma wszystko jakiś wpływ na czas sporządzenia planu, ale oczywiście ja się zgadzam z tym, że nie czas decyduje tutaj tylko również to żeby w maksymalnym stopniu interesy ludzi również uwzględnić, ale uwzględnić tak żeby to uwzględnienie było skuteczne, nie żeby uwzględnić po czym plan schować do szafy i nie uchwalić, albo wojewoda stwierdzi nieważność i powie wykreślić, mamy takie przypadki, powie tylko wykreślić tereny mieszkaniowe i zostaje biała plama i tam planu nie ma po prostu. Ja bardzo proszę państwa o pilnowanie tego terminu do 20 czerwca składania uwag bo uwaga – ja rozumiem, że z punktu widzenia merytorycznego – ale złożona dzień po nie będzie rozpatrywana, ona pocztą może być wysłana, ale data stempla, nie może być rozpatrywana formalnie bo wtedy my byśmy musieli podjąć taką rzecz, pani złożyła np. dzień po, no to teraz ktoś jest lepszy czy gorszy, po prostu ustawa mówi w terminie do.

**Pani /.../\***

Takie krótkie pytanie jaka szerokość tej drogi właśnie koło nasypu bo tego jeszcze nie wiem, wzdłuż nasypu, jaka szerokość tej drogi jest przewidywana.

**Pan Andrzej Magdziak**

Od 8 m ....

**Pani /.../\***

Od razu panu powiem, że w tym momencie jeżeli ona będzie miała od 8 m do 10 m, a nie mogą państwo wejść absolutnie na tereny kolei to nie ma szans, zabierają nam państwo parkingi, nie ma takiej możliwości, tylko jest pytanie co wtedy.

**Pani /.../\***

O tą drogę, że jeżeli, czy ten właśnie plac zabaw, ten zielenie nie będzie okrojony jak tu pójdzie droga, bo nie idzie tutaj tylko idzie wokoło. Ale teraz czy dzieci są bezpieczne jeśli będą się bawić dzieci pośród dwóch takich ruchliwych dróg, na pewno to nie będzie bezpieczne, znaczy ona tam jest tylko nie jest taka ruchliwa po prostu, czyli domy, które tam stoją, np. 5 m jest jeden pan, który mieszka blisko tutaj to będą wszystko do wyburzenia, a ja mieszkam drugi dom czyli będą zaraz przy drodze, czyli ekrany będą.

**Pan Jacek Piórecki**

Proszę państwa przecież po pierwsze ta droga jest, ona jest, w projekcie planu jest i jest takiej szerokości jak jest zaprojektowana, minimalizowana, proszę popatrzeć, tu jest podkład geodezyjny jak wygląda skarpa terenów kolejowych, jeżeli zapiszemy, że poza planem będzie to znaczy, że nie będzie nigdy, a w związku z tym dojazdu do tych działek nie będzie. Więc wszystko się będzie odbywać znowu też tak jak państwo mówią. Ja nie chcę polemiki wywoływać tutaj ponownie, tylko proszę naprawdę jeżeli jesteście tym zainteresowani te uwagi złożyć bo można by powiedzieć tak, plan tu nie ułatwia dojazdu do tych działek, może niech będzie na terenie kolejowym, na terenie kolejnym decyzje wydaje wojewoda, ale patrząc na to

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

uksztaltowanie terenu nasypu kolejowego no to nie ma szans tam drogi wybudować bo ona będzie 5 m nad oknami państwa no więc też chyba nie, nie może być. Proszę pani głębokość tych działek jest taka, że obsługa tych terenów albo będą co drugą działkę takie drogi co też zapewne nikomu nie odpowiada, albo też trzeba zorganizować, głębokość tych działek, tego terenu jest taka, że do terenów przynajmniej w minimalnej ilości trzeba ten dojazd zapewnić. Trudno powiedzieć, że tu stanie na środku jeden budynek i wszystko jedno skąd on dojedzie.

Proszę państwa droga dojazdowa to jest droga zapewniająca dojazd do poszczególnych nieruchomości, publiczna, a jak zrobimy wewnętrzną to po prostu jej w ogóle nie będzie, a tak to miasto ma ją zrobić jako dojazdową, a więc o parametrach takich i postawić organizacyjnie znaki ograniczające tonaż, szybkość i co jeszcze państwo jako we wnioskach mieszkańców złożycie, to jest możliwe. Proszę państwa proszę złożyć uwagi, proszę o to również, że jak państwo składają uwagi żeby czegoś nie było to proszę zaproponować to jak ma być bo z kolei w tym momencie ci, którzy mają działki tu w środku może są zadowoleni z takiego rozwiązania bo będą mieli dostęp z dwóch stron.

Ja jeszcze wracam do tego – ja mam prośbę sprawy takie punktowe, indywidualne jest wyłożenie i po prostu proszę to ewentualnie wyjaśnić. Ja jedną rzecz chciałem jeszcze państwu powiedzieć bo jakby potem się mogą pojawić jakieś wątpliwości, proszę państwa ten kolorowy rysunek planu to jest rysunek pokolorowany po to żeby państwu było łatwiej jakby odróżniać. Natomiast wersja uchwalana jest czarno biała, ona później w publikacji w Dzienniku Wojewódzkim musi być w takim wydaniu, to jest wszystko to samo tyle, że nie ma tych kolorów, ale ma swoje symbole.

**Pani /.../\***

Ja mam pytanie do pana architekta, chciałam wrócić do tego terenu tutaj, jestem właścicielką jednej z tutaj położonych działek, do układu komunikacyjnego jaki państwo zaproponowaliście w tym planie wprowadzając tutaj tą drogę dojazdową publiczną, nie rozumiem intencji tego schematu, tego planu proszę o wyjaśnienie, ponieważ wiem, że droga tu jest droga publiczna Górnckiego, tu jest urządzona droga będąca własnością skarbu państwa, urządzona, która mogłaby spokojnie poprzez te wewnętrzne drogi doprowadzić komunikację do wszystkich zainteresowanych działkowiczów.

**Pan Andrzej Magdziak**

Ta droga doprowadzi tylko do tych działek tutaj wzdłuż tej drogi, no więc są i te drogi wydzielone są usankcjonowane planem, że będą drogami publicznymi bo jeden chce drogę, drugi nie chce. Jeżeli ten będzie miał dojazd, a ten nie to będzie tragedia, ale będą drogami publicznymi bo do zabudowy musi być dojazd drogą publiczną.

**Głos z sali**

**Pan Andrzej Magdziak**

Tu zostawiamy, ale tu musi być, ja wiem, z tej strony też jest dostęp, tak nie możemy rozmawiać, z tej strony też jest dostęp, tu jest powiązanie komunikacyjne, musi być dojazd odpowiedniej szerokości, musi być dojazd dla straży, nie ma możliwości, zapali się tu dom i jak straż dojedzie, będzie pani miała pretensje, że w planie nie zrobiono tu drogi, są przepisy, które mówią, że do zabudowy musi być dojazd nie

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA  
NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

drogą polną, tu jest szerokość planowana w taki sposób jak jest narysowane w planie, minimum jezdni 5 m, a całość będzie 6 – 7 m, to zależy jak będzie możliwe poprowadzenie.

**Głos z sali**

**Mówczyni**

..., że po prostu tutaj komunikację zapewniałaby wewnętrzna droga, którą tutaj państwo na tym momencie na planie kończą, ona dalej tutaj biegnie jako wydzielona dalej działka geodezyjna z ul. Siewną. Cały czas, ja tu pracuję 20 lat, mam tu ogródek, tu mieszkałam i cały czas ta droga była i jest tym bardziej, że ona jest skarbem państwa. Teraz zakładając oczywiście, że dostęp do terenu budownictwa jednorodzinnego mieszkaniowego być musi i jeżeli tutaj gmina sama sobie narzuca obowiązek urządzenia tych tutaj dróg dojazdowych to teraz proszę zważyć dwa aspekty. Po pierwsze, że ten odcinek drogi, który jest o wiele jest krótszy od tego, on już jest, on jest własnością skarbu państwa czyli agencja jest skłonna przekazać to gminie, a zatem bez kosztów jakby pozyskania własności, tutaj gmina musi wykupywać od każdej osoby indywidualnie. Koleżanka powie, że po prostu część mojej działki jest tak droga, że rzeczoznawca mi wycenia, ale ja jeszcze chcę więcej, zaczął się przepychanki, zmierzam do tego, że stan faktyczny tutaj gdyby po prostu możliwość była doprowadzenia komunikacji z tej strony ...

**Pan Andrzej Magdziak**

Proszę zgłosić jako uwagę. Ja jeszcze pani wytłumaczę, że ten odcinek tu nie ma nic wspólnego z tym odcinkiem, który obsługuje zupełnie inny teren, zupełnie inny teren.

**Pan Jacek Piórecki**

Przepraszam, przecież ta sprawa była już trzy razy omawiana, przecież nawet za obecności jeszcze tu pana Prezydenta państwo o tym mówili bo my w tym momencie zaczniemy...

**Pan Andrzej Magdziak**

Bo to jest teren w tej chwili zamknięty w sensie konserwatorskim, jest, proszę popatrzeć na planie, jest.

**Pan Jacek Piórecki**

Państwa rolą jest skrytykowanie tego planu, złożenie, proszę pani, ale my trzeci raz o tym rozmawiamy, czy to nie jest strata, to jest już nagrane wszystko co państwo mówili na temat bo przecież o tej drodze była mowa dwa razy. Proszę państwa my naprawdę nikogo nie przyspieszamy tylko jeżeli sprawa została raz postawiona, wyjaśniona w sposób niewystarczający to po prostu nic nowego w tym momencie nie powiemy, taki stan jaki tam był zastany tak został przyjęty, te uwagi, które państwo złożą, może trzeba wrócić do tej drogi jako drogi publicznej i po to jest ta wymiana wiedzy między państwem, a tym co my mówimy. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Ja przypominam, mówię rola takiej dyskusji nasza jest jakby niewdzięczna bo my mówimy tak, myśmy powiedzieli swoje, oni powiedzieli swoje i dalej swoje itd. Proszę państwa czasem w efekcie to tak wygląda, ale jest to na pewno wymiana wiedzy, państwo więcej wiedzą dlatego pewnych rzeczy nie można

***STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO  
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU GÓRKA  
NARODOWA ZACHÓD PRZEPROWADZONEJ W DNIU 17.05.2006 R.***

---

było zrobić, natomiast my państwu przekazujemy również informacje i od was słyszymy co i jak powinno być i poparte to uwagami złożonymi pisemnie daje tę moc, że to rozpatrzenie i jest możliwe zmienienie projektu planu i Pan Prezydent takie rozpatrzenie uwag podpisze i uwzględni w tej części. Ponieważ państwo w tej chwili się trochę o indywidualne sprawy pytacie więc ja rozumiem, że jako publiczną dyskusję zakończymy to, dziękuję za uwagę, szkoda, że nie mogę podziękować tym, którzy już wyszli wcześniej i bardzo proszę pilnować swoich interesów, terminów żeby te uwagi złożyć jeśli są istotne i jeszcze raz proszę o formułowanie ich w sposób określający jednoznaczne oczekiwania. Dziękuję.

Nie mamy tu wniosków bo nie na każde spotkanie chodzimy ze stertą papierów, wnioski są w Biurze Planowania.

Stenogram sporządziła,  
na podstawie zapisów  
na taśmach magnetofonowych,  
Maria Duś

\* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) - Biuro Planowania Przestrzennego UMK